

**ZAKUP SAMOCHODÓW ORAZ SPRZĘTU DLA OSP Z TERENU GMINY GORZYCE**

W latach 2017-2018 gmina Gorzyce, wspólnie z jednostkami OSP pozyskała łącznie 2 024 706 zł na zakup i wymianę sprzętu dla naszych strażaków - ochotników. Dzięki temu nowe wozy bojowe trafiły do OSP Rogów, OSP Olza i OSP Gorzyce. OSP Rogów pozyskała również nieodpłatnie wóz-drabinę. W ostatnim czasie przekazaliśmy również jednostkom: 3 kamery termowizyjne i 2 pompy pływające.

Troska o bezpieczeństwo mieszkańców jest nie tylko zadaniem gminy lecz również dla wójta i rady gminy jednym z priorytetów. Tylko w 2018 r. nasi strażacy interweniowali ponad 300 razy, co wysuwa nas na drugie miejsce wśród gmin powiatu wodzisławskiego. W pierwszym kwartale roku odbywają się zebrania sprawozdawcze we wszystkich OSP. W naszej gminie posiadamy 9 jednostek, w tym 4 w ramach tzw. KSRG.

lp	Jednostka OSP	Wartość całkowita	Pozyskane dofinansowanie	Źródło	Środki Gminy	Rok
1.	ROGÓW wóz pożarniczy	872 070,00 pln	150 000,00 pln 150 000,00 pln 300 000,00 pln	WFOŚiGW Katowice Środki Marszałka Województwa Śląskiego	372 070,00 pln	2017
2.	OLZA wóz pożarniczy	804 912,00 pln	680 000,00 pln	RPO WSL	142 912,00 pln	2018
3.	GORZYCE wóz pożarniczy	869 610,00 pln	651 000,00 pln	Ministerstwo Sprawiedliwości	219 610,00 pln	2018
4.	WSZYSTKIE JEDNOSTKI sprzęt do ratowania życia	95 663,00 pln	94 706,00 pln	Ministerstwo Sprawiedliwości	956,00 pln	2018



Nowy wóz bojowy dla OSP Gorzyce



Stary wóz bojowy dla OSP Gorzyce



Nowy wóz bojowy dla OSP Olza



Stary wóz bojowy dla OSP Olza



Nowy wóz bojowy dla OSP Rogów



Stary wóz bojowy dla OSP Rogów

MIESIĘCZNIK „U NAS”, nr 2/312/2019, e-mail: unasredakcja@gmail.com | **WYDAWCA:** Gminne Centrum Kultury w Gorzycach | **REDAKTOR NACZELNA:** Anna Bierska | **WSPÓŁPRACA:** Władysława Bańczyk, Anna Głowacka, Irena Sauer, Angela Skupień, Alicja Borecka, Justyna Lazar, Małgorzata Król, Andrzej Nowak, Czesław Czaika, Bogusław Jordan, ks. dr hab. Henryk Olszar | **BIURO REDAKCJI:** Marta Albin, tel. 32 45 30 059
SKŁAD KOMPUTEROWY: Marta Albin **NAKŁAD:** 700 egz. | **ADRES REDAKCJI:** 44-350 Gorzyce, ul. M. Kopernika 8 | **DRUK:** Infopakt, tel. 32 423 85 61. Wydawca zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść zamieszczonych ogłoszeń, wkładek i reklam wydawca nie odpowiada. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Podpisanie artykułów pseudonimami lub inicjałami oznacza, iż imię i nazwisko autora pozostaje do wiadomości redakcji i wydawcy.



NOWE STAWKI OPŁATY ZA ODPADY

Na grudniowej sesji rada gminy przyjęła m.in. uchwałę o wysokości stawki opłaty za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych.

Od stycznia 2019 r. wynosi ona miesięcznie od osoby w przypadku odpadów:

- zbieranych selektywnie – 22,50 zł,
- zmieszanych – 45 zł.

Nie uległy zwiększeniu stawki podatków od nieruchomości.

1. Przewidziane do zebrania "opłaty śmieciowe" zostały ujęte w budżecie naszej gminy na 2019 r. po stronie dochodów. Pieniądze z "opłaty śmieciowej" mogą być i są przeznaczane wyłącznie na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych – czyli tych, które wytwarzamy jako mieszkańcy gminy. Nie są wydatkowane na żadne inne cele.

2. Gdyby rada gminy zdecydowała o dopłacie do stawki opłaty - to dopłata pochodziłaby z naszych pieniędzy - czyli tak rzeczywiście z podatków. Budżet gminy - to pieniądze nas Mieszkańców. W latach 2014-2019 wójt gminy nie zdecydował się na zaproponowanie radzie gminy podwyższenia stawek podatkowych. Jesteśmy gminą, która posiada najniższe stawki z podatku od nieruchomości w powiecie wodzisławskim (co potwierdza tegoroczny ranking "Nowin Wodzisławskich").

3. Usługę odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych wykonuje w naszej gminie firma zewnętrzna, wyłoniona w przetargu

nieograniczonym. W tym zakresie obowiązuje nas prawo zamówień publicznych.

4. Dołożyliśmy wszelkich starań, by w przetargu wystartowało więcej firm. W pierwszym - wystartowała tylko jedna firma, gdyby postępowania nie unieważniono stawka opłaty za gospodarowanie odpadami wynosiłaby 24 zł; w drugim - 3 firmy. Wybór najtańszej oferty spowodował konieczność ustalenia stawki miesięcznej w przeliczeniu na mieszkańca na poziomie 22,50 zł.

5. Stawka opłaty "śmieciowej" jest praktycznie pochodną ceny zaproponowanej przez firmę świadczącą usługę "odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych". Warto zauważyć, że rośnie w naszej gminie ilość odpadów w przeliczeniu na Mieszkańca, mamy ich więcej niż w ościennych gminach. Nie wprowadzamy ograniczeń ilościowych, np. na PSZOK-u, który jest czynny kilka razy w tygodniu. Nie zmniejszamy na chwilę obecną częstotliwości odbioru odpadów, nie kasujemy dodatkowo za worki. Tego typu ograniczenia stosują inne gminy. Warto porównać bardzo szeroki zakres usługi z innymi gminami. Stawki opłaty wzrosły (lub wzrosną również) w tych gminach, w których odbyły się w ostatnim czasie przetargi, np. w Godowie, Krzanowicach, Lubomi, Mszanie i Świerklanach. Podwyżki są najczęściej na poziomie kilkudziesięciu procent. Jest to spowodowane m.in. wzrostem cen towarów i usług, opłat środowiskowych oraz ilości "produkowanych" przez nas śmieci.

KARTA SENIORA DLA SENIORÓW Z GMINY GORZYCE



Wójt gminy Daniel Jakubczyk odbiera dokument dotyczący karty seniora
Fot. arch. UG

Gmina Gorzyce, jako jedna z nielicznych w regionie, przyłączyła się do programu Ogólnopolska Karta Seniora.

Każdy senior, mieszkaniec Gminy Gorzyce, który skończył 60 lat, w Ośrodku Pomocy Społecznej w Gorzycach, może bezpłatnie otrzymać Ogólnopolską Kartę Seniora. Karta Seniora umożliwi korzystanie ze zniżek oferowanych przez ponad 1500 przedsiębiorców i instytucji, które przystąpiły do Programu Ogólnopolska Karta Seniora na terenie całej Polski.

Głównym zadaniem karty jest przede wszystkim aktywizacja osób 60+, która odbywa się na trzech płaszczyznach:

- po pierwsze, seniorzy dowiadując się o Karcie mają motywację do działania, aktywnego spędzania czasu;
- po drugie, seniorzy zachęcają do korzystania z Karty swoich znajomych;
- po trzecie, każdy z posiadaczy Karty może zaprosić lokalnych przedsiębiorców do przystąpienia do Programu i przygotowania specjalnej oferty dla osób 60+.

14 stycznia 2019r. w Gminnym Centrum Kultury w Gorzycach odbyła się inauguracja Ogólnopolskiej Karty Seniora dla mieszkańców

gminy Gorzyce. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele kół emerytów i rencistów z Gminy Gorzyce, Wójt Daniel Jakubczyk, przewodniczący Rady Gminy oraz przedstawiciele Komisji Rodziny, Spraw Społecznych, Osób Starszych i Niepełnosprawnych. Szczegółowe informacje o korzyściach płynących z posiadania Karty Seniora przedstawił Marek Pilch, ambasador programu oferując seniorom zniżki.

Z Gminy Gorzyce jako partnerzy do programu Ogólnopolska Karta Seniora przystąpiły już:

- **GOTSiR Nautica** w Gorzycach, oferując dla seniorów posiadających Kartę Seniora 25% rabatu na jednorazowe wejście indywidualne (bilet senior) oraz 20% rabatu na zakup karnetu o wartości 100 zł;
- **Centrum Ogrodnicze I&L Adamczyk Iwona** z Olzy, oferując zniżkę 5 %;
- **JUSTMATE S.C Justyna Adamczyk i Mateusz Marek** właściele Centrum Treningu w Gorzycach, które seniorom oferuje zniżkę 10%.

Liczymy, iż do programu przyłączy się więcej lokalnych firm, które zaoferują seniorom swoje usługi z rabatem. Chętnych prosimy o kontakt z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Gorzycach lub za pośrednictwem strony <https://glosseniora.pl/informacje-dla-przedsiębiorcow/>

Seniorzy z Gminy Gorzyce po odbiór karty seniora mogą zgłaszać się w Ośrodku Pomocy Społecznej w Gorzycach. Formularz do wypełnienia można również pobrać ze strony <http://www.opsgorzyce.pl/seniorzy/karta-seniora/druki-do-pobrania-9>

Postępowanie rekrutacyjne na rok szkolny 2019/2020 do publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych.

W okresie od **21 stycznia do 27 stycznia** br. przyjmowane są pisemne deklaracje rodziców (opiekunów) dzieci, które w roku szkolnym 2019/2020 będą kontynuowały wychowanie przedszkolne. Postępowanie rekrutacyjne na wolne miejsca w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych rozpocznie się **28 stycznia**. Wnioski o przyjęcie do przedszkola wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnianie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym będzie można składać **do 8 lutego** br. W pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego uwzględnia się kryteria określone w art. 131 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe. Drugi etap postępowania rekrutacyjnego przeprowadzany jest w oparciu o kryteria określone uchwałą Nr XXXIII/308/17 Rady Gminy Gorzyce z dnia 30 listopada 2017 r. Jeżeli po przeprowadzeniu postępowania rekrutacyjnego Gmina nadal będzie dysponować wolnymi miejscami, to przeprowadza się postępowanie uzupełniające.

Postępowanie uzupełniające powinno zakończyć się do **31 sierpnia** br. Szczegółowe informacje na: www.gorzyce.pl oraz BIP Gminy Gorzyce.

TRZEJ KRÓLOWIE W TURZY ŚLĄSKIEJ

*Skrzypi wóz, wielki mróz
wielki mróz na ziemi.
Trzej królowie jadą złoto, mirrę kładą.
Hej, kolęda, kolęda.
A komu takiemu Dzieciątku małemu.
Cóż to za Dzieciątko, musi być paniątko.
Hej, kolęda, kolęda.
To Jezus małuśki, to Dzieciątko krasne.
Cichutkie, małuśkie jak słoneczko jasne.
Hej, kolęda, kolęda.
Pasterze na lirze, na skrzypczkach grali.
beztrosco do szopy prędko podążali.
Hej, kolęda, kolęda.
Pójdę ja do Niego poproszę od Niego.
Daj nam Boże Dziecię pokój na tym świecie
Hej, kolęda, kolęda.*

Po raz piąty, a w tym roku pod hasłem „Niech zstąpi duch Twój! i odnowi oblicze Ziemi!”. Trzej królowie, w których wcielił się **Sebastian Bulowski, Sławomir Jordan i Krzysztof Juraszek** wędrowali prowadząc orszak do Stajenki... „do Jezusa i Panienki, powitali małego i Maryję matkę Jego...”. Tak jak kiedyś do stajenki w Betlejem, tym razem zawitali do stajenki przy kościele Matki Boskiej Fatimskiej w Turzy Śląskiej.

Orszak Trzech Króli zaliczany jest do największych ulicznych jasełek w kraju, organizowany jest, co roku w wielu polskich miastach i wsiach. Udział w jasełkach biorą i starsi, i młodzi. Jest to okazja do wspólnego kolędowania, wspólnej radości, obcowania z Bogiem i z drugim człowiekiem. Jest to kolejna okazja do wspólnego świętowania misterium Bożego Narodzenia. Tak samo i w tym roku, mimo przeraźliwego chłodu ludzie nie zawiedli. Przybyło wielu, którzy chcieli wspólnie oddać symboliczny pokłon Najwyższemu, nowo narodzonemu w żłóbku na sianie złożonemu. Wszyscy z podziwem patrzyli na aktorów (w tych rolach wystąpili uczniowie szkoły podstawowej w Turzy Śląskiej), którzy brali udział w inscenizacjach przygotowanych przy okazji przemarszu.



Orszak Trzech Króli w Turzy Śl.

Fot. M. Albin

O godzinie 11.00 w kościele MBF W Turzy Śląskiej pod przewodnictwem proboszcza została odprawiona uroczysta msza święta, w której licznie uczestniczyli nie tylko mieszkańcy Turzy Śląskiej, ale również licznie przybyli mieszkańcy powiatu wodzisławskiego. Po mszy św. prowadzeni przez gwiazdę betlejemską zebrani wyszli z kościoła i udali się ze śpiewem na ustach w wędrowkę ku stajence.

Wielkie podziękowania należą się organizatorom całego przedsięwzięcia, czyli szkole podstawowej w Turzy Śląskiej. Bo gdyby nie uczniowie, którzy pod okiem swoich nauczycieli przygotowali oprawę artystyczną. Dzięki wielkiemu (jak co roku) zaangażowaniu rodziców, wszyscy którzy wzięli udział w ulicznych jasełkach mogli pokrzepić się ciepłą kawą, herbatą i poczęstować przygotowanymi przez rodziców wypiekami. Gdyby nie zaangażowanie tak licznej grupy osób zorganizowanie ulicznych jasełek nie byłoby możliwe. Dziękujemy za zaangażowanie i udział. Zapraszamy za rok!

M. Albin

NOWIUTKIE IVECO W REMIZIE OSP GORZYCE



Nowy wóz bojowy dla OSP Gorzyce

Fot. A. Nowak

Po długim oczekiwaniu i staraniach zarządu OSP w Gorzycach oraz staraniach władz gminy jednostka OSP w Gorzycach doczekała się upragnionego, a jednocześnie bardzo potrzebnego nowego strażackiego wozu bojowego. W sobotę 5. stycznia wczesnym wieczorem, przy ładnej, uroczystej strażackiej oprawie na plac przed remizą zajeżdżał nowiutki samochód bojowy marki IVECO. Były powitalne race i szampan, którym nowy wóz strażacki powitał prezes zarządu OSP w Gorzycach **Piotr Tatarczyk**. Wszystkich zgromadzonych w imieniu zarządu przywitał naczelnik OSP w Gorzycach **Mateusz**

Wójcik. W tej historycznej, nastrojowej chwili gorzyckich strażaków nie zabrakło wójta gminy Gorzyce **Daniela Jakubczyka**, radnych z Gorzyc **Krzysztofa Paloca**, **Urszuli Wachtarczyk**, obecni byli także prezes Zarządu Gminnego OSP **Grzegorz Student**, gminny komendant OSP **Jerzy Glenc** oraz byli działacze gorzyckiej OSP - **Piotr Folwarczny, Bogdan Ganita, Kazimierz Podeszwa, Edward Drzyzga, Zbigniew Fonfara, Konrad Michnik** i wielu innych zasłużonych dla tej jednostki. Obecni byli także reprezentanci jednostek OSP z Gminy Gorzyce oraz przedstawiciele ochotników strażaków z Kopytowa w Republice Czeskiej.

Nowy wóz bojowy wyposażony jest w najnowocześniejszy sprzęt gaśniczy, ratowniczy, który w chwili obecnej może znajdować się na wyposażeniu ochotniczej jednostki straży pożarnej, działających w Krajowym Systemie Gaśniczo-

Ratowniczym. Samochód IVECO produkcji włoskiej wyposażony został w sprzęt gaśniczo-ratowniczy w specjalistycznych zakładach w Kielcach. Koszt zakupu tego samochodu wraz z wyposażeniem to ponad 860 tysięcy zł. Dzięki zabiegom działaczy OSP z gminy pozyskano na ten cel dofinansowanie z Ministerstwa Sprawiedliwości w ramach Ministerialnego Funduszu Sprawiedliwości w wysokości 650 tysięcy zł. Gmina Gorzyce dołożyła resztę, czyli ponad 200 tysięcy (vide str 3). Nowe auto strażackie wywołało wiele zainteresowania wśród obecnych tam mieszkańców Gorzyc i Kolonii Fryderyk, wśród których były także kobiety i dzieci. Każdy mógł zapoznać się ze standardem wyposażenia tego pojazdu.

Na uwagę zasługuje też atmosfera, jaka towarzyszyła temu historycznemu dla strażaków z Gorzyc dniu. Był to moment radosny dla ludzi zajmujących się sprawami ochrony przeciwpożarowej w gminie, a rozanielone twarze młodych druhów strażaków wyrażały wielkie emocje towarzyszące ważnemu dla wszystkich, bez wyjątku, wydarzeniu.

A. Nowak

ŚLĄZACY I PRZYJACIELE POŻEGNALI KAZIMIERZA KUTZA



Uroczystości pogrzebowe Kazimierza Kutza

Fot. M. Jarzębska

Życie to chwila, w której możemy zrobić wiele dobrego. Możemy też z niego wiele czerpać i wiele dawać od siebie, pamiętając – i tu przytoczę fragment pieśni żałobnej „króla i cesarza śmierć nie minie”. Zmarł także *Wielki Ślązak* - **Kazimierz Kutz**. Urodził się w Szopienicach na Górnym Śląsku. Ten skrawek Polski był jego ojczyzną, którą definiował całą swoją twórczością. Życiowy los sprawił, że umrzeć *Mu* było dane w podwarszawskiej miejscowości Kanie gdzie zamieszkiwał od końca lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Pogrzeb, zgodnie z jego wolą odbył się w Katowicach 28 grudnia 2018 r. Urna z prochami tego *Wielkiego Ślązaka Polaka* (jak się określał) spoczęła na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza w niedalekim sąsiedztwie Wojciecha Kilara, Zbigniewa Cybulskiego, Krystyny Bochenek oraz Jerzego Dudy-Gracza. Pogrzeb Kutza, na jego życzenie, miał charakter świecki. W kondukcje żałobnym, który wyruszył z Placu Sejmu Śląskiego udział wzięli także ks. abp Damian Zimoń, ks. Piotr Brząkalik z rodzinnej parafii zmarłego w Szopienicach, gdzie przed 89. laty zmarły został ochrzczony. Na czele konduktu maszerowała Kampania Honorowa Wojska Polskiego, a za karawanem z urną, w której spoczywały prochy zmarłego Kazimierza Kutza szła rodzina zmarłego oraz pogrążony w smutku tłum ludzi, ludzi świata filmu, teatru, aktorzy i reżyserzy, ludzie kultury, intelektualiści, przedstawiciele stowarzyszeń i związków działających na Górnym Śląsku. Były delegacje uczelni i politycy, oraz zwyczajni ludzie, przyjaciele, którym Kazimierz Kutz, jego twórczość i idee były bliskie. Wzdłuż trasy przemarszu i na cmentarzu zgromadziły się tłumy ludzi żegnających tego *Wielkiego Ślązaka*. Reprezentanci najwyższych władz województwa śląskiego, wojewoda i przewodniczący Sejmiku Śląskiego pojawili się przy nekropolii jakby prywatnie, z bezpiecznym wyprzedzeniem czasowym, nie wypowiadając nad grobem tego

wybitnego artysty ani jednego słowa. Jako pierwszy głos zabrał ks. abp Damian Zimoń, który po przypomnieniu postaci śp. Kazimierza wraz z uczestnikami pogrzebu modlił się za duszę zmarłego. Mowę nad grobem śp. Kazimierza Kutza wygłosił ks. Piotr Brząkalik. Słowa te na długie lata utkwia w pamięci mojej i zgromadzonych na cmentarzu. Kaznodzieja w swojej mowie przytoczył wartości, cnoty Ślązaków, które reżyser ukazywał w swojej bogatej twórczości filmowej i wydawniczej. Ksiądz Piotr nawiązał też do ulubionego zwrotu autorstwa Kutza – „szlachetna cnota naiwności Ślązaków...”, która to w czasach powszechnego wyścigu wszystkich do wszystkiego, aby przechytryć bliźniego ma nadal swoją bardzo wysoką wartość wśród żyjących na Górnym Śląsku. Słowa księdza wypowiedziane nad grobem tego człowieka poruszyły na pewno sumienia wielu uczestników pogrzebu. Pobudziły do refleksji, szczególnie nas Ślązaków. Głośna salwa honorowa zakończyła oficjalną część pogrzebu, po której zapadła nad cmentarzem cisza. Ziemia Górnośląska poniosła niepowetowaną stratę, utraciła niepokornego, walecznego ambasadora interesów Śląska i Ślązaków w Polsce, który realizował poprzez swoją twórczość reżyserską, edytorską i jako polityk. Kazimierz Kutz dla wielu był człowiekiem wielce kontrowersyjnym. „Kochał życie i wolność, to czerpał pełnymi garściami do końca” – to słowa jednego z jego przyjaciół. Nienawidził racjonalizmu pod żadną postacią. Nie krył też swojej pogardy dla bezsensownej śmierci wielu Polaków w przegranych Powstaniach Narodowych. Które w nauce historii Polski w szkołach często służą jako kanon określania bohatera. W jednej z wypowiedzi w wywiadzie użył porównania skutków 3 powstań Górnośląskich, w których życie

utraciło ponad cztery tysiące ludzi a którego efektem było przyłączenie do Polski znacznej części Górnego Śląska, z hekatombą Powstania Warszawskiego jego efektami i postawą dowództwa. Użył wtedy mocnych słów: „*to nie jest bohaterstwo, to pogarda dla ludzi*”. Tą wypowiedzią Kutz zraził do siebie wielu Polaków, ale spotkał się też z uznaniem wielu pozytywnie myślących ludzi, zamieszkujących ten kraj. Na przeciwną stronę szali wagi tej wypowiedzi użył słów „*Ślązacy nie chcieli ginąć romantycznie w utopijnych powstaniach, oni giną, na co dzieje w kopalniach i hutach, na nich w domach czekały żony i dzieci*”. Te obrazy możemy oglądać w jego filmach o Śląsku. W swoim myśleniu i wypowiedziach był prostolinijny i odważny. Taki był Kazimierz Kutz, zakochany w Górnym Śląsku, Ślązakach i jego kulturze szeroko rozumianej.

Kończąc opis ostatniej drogi Kazimierza Kutza, połączonej z krótką refleksją nad jego dokonaniem, chciałbym przytoczyć trzy wypowiedzi, które moim skromnym zdaniem stanowią kwintesencję jego dokonań i znaczenia dla Polski i Śląska.

Krzysztof Zanussi – „*Po obejrzeniu filmów Kutza, każdy w Polsce chciał być Ślązakiem*”. Druga wypowiedź pochodzi od jego „serdecznego wroga i przyjaciela” niezującego już **Michała Smolorza** – „*Kutz Ślązaków pięknie wykrochmalit ... stworzył romantyczną oprawę, skutkiem której, Polska do dziś o Śląsku myśli Kutzem*”.

Kazimierz Kutz – „*jestem wolnym Ślązakiem, wszędzie obcym*”.

Kiedy nad grobem Kazimierza Kutza zapadła cisza nasunęła mi się refleksja. Co ten Wielki Ślązak powiedziałby do mnie, do naszego pokolenia Ślązaków?

Zgaduję i dopisuję – „*a co ty (...) zrobisz dla swojej Małej Ojczyzny, dla Górnego Śląska?*”

Andrzej Nowak

GINNE CENTRUM KULTURY
w GORZYCACH

CzechLingo
WYBÓRZY JĘZYKOWY

Interesuje Cię język sąsiadów?
Chcesz podjąć pracę za granicą?
Zamierzasz prowadzić biznes
w Czechach?

SKORZYSTAJ Z OFERTY!
RUSZA KOLEJNA EDYCJA!

KURS JĘZYKA CZESKIEGO

Pierwsze zajęcia:
7.02.2019 r.
g. 16.30

zajęcia będą się odbywać
w CZWARTKI
w GINNE CENTRUM KULTURY w Gorzycach,
ul. 300 Gorzyc 30, 43-111, Szopienice G.

W czasie trwania kursu słuchacze uczą się
swobodnego porozumiewania,
owładają cząstką gramatyki
i poszerzają swój zasób słownictwa.

Ofiarności Kultury w Gorzycach
oraz CzechLingo zapraszają chętnych
jętów, młodzież i dorosłych
na zajęcia indywidualne i grupowe.

LEKTOR:
Karolina Kołodziej 888 206 621

Gminne Centrum Kultury w Gorzycach:
OSRODEK KULTURY w CZYŻOWICACH 51 4312 288
OSRODEK KULTURY w GORZYCACH 34 4311 682
OSRODEK KULTURY w SZOPIENICACH 34 4311 104

Logo partnerskich instytucji: Gminne Centrum Kultury w Gorzycach, CzechLingo, Gorzycy.pl, gorzycy.pl, Wzrost i rozwój, wzdolność...

MAŁGORZATA KRÓL Pisarka, poetka, kolejarz



Małgorzata Król, autorka książki „Moja mama pracuje na kolei” Fot. arch. M. Król

Ukazała się kolejna książka autorstwa Małgorzaty Król, która związana jest z miesięcznikiem „U nas” od początku lat 90. Pierwsze kontakty z czytelnikami naszej gazety nawiązała serią reportaży pt. „Kącik obieżyświata” oraz publikacjami pojedynczych utworów poetyckich. W 2006 roku ukazała się jej pierwsza powieść przeznaczona dla młodzieży pt. „Zanim zakwitną kasztany”. Używała wtedy pseudonimu autorskiego Margaret Feljan, w 2008 r. ukazała się również II część powieści dla młodzieży „W cieniu marzeń”. Ostatnią, najnowszą pracą jest pięknie ilustrowana książeczka dla dzieci pt. „Moja mama pracuje na kolei”, pod którą podpisała się, jako Małgorzata Król. Treść książeczki, ilustracje i zdjęcia tworzą wspaniałe spotkanie najmłodszych z koleją. Wydanie tej książeczki skłoniło mnie do przeprowadzenia krótkiej rozmowy z autorką.

Andrzej Nowak: Kiedy rozpoczęła pani przygodę z pisaniem. Pani profesją jest kolejnictwo.

Małgorzata Król: Za początek mojej pracy twórczej, jako poetka uznaję wydanie wspólnie z innymi autorami tomiku poezji w 1987 r., który z okazji Rybnickich Dni Literatury. Wiele zawdzięczam pani prof. Janinie Podlodowskiej z którą miałam kontakt już w liceum. Ona też była pierwszą moją recenzentką. Henrykowi

Mazurkowi pseud. Henry Mas i pani Krystynie Pisackiej ówczesnej dyrektor artystycznej TZR w Rybniku.

A. N.: Pierwsza powieść dla młodzieży to „Zanim zakwitną kasztany”, jak została przyjęta przez czytelnika?

M. K.: Powieść ta opisuje szeroko rozumiane życie współczesnej młodzieży. Poruszam w niej sprawy uczuć, patrzenia młodych na przyszłość, kształtowanie osobowości. Chyba trafiłam do młodzieży, to wynika ze spotkań autorskich z czytelnikami.

A. N.: Książka „Moja mama pracuje na kolei” to pierwsza pani publikacja przeznaczona dla najmłodszych?

M. K.: Tak to pierwsza publikacja dla najmłodszych. 22 czerwca 2018 r., podczas spotkania z uczniami SP nr 2 w Gorzycach na Kolonii Fryderyk w ramach propagowania czytelnictwa, mogłam przeczytać - zaprezentować dzieciom książeczkę „Moja mama pracuje na kolei”. Zaprosili mnie, aby poopowiadać o kolei. Najmłodszy uczeń (klasy I-III) zadawali wiele ciekawych pytań i okazali ogromne zainteresowanie koleją. Cieszę się, że moja książka była ku temu inspiracją.

A. N.: Książkę tę można przedstawić, jako przewodnik po kolei dla najmłodszych?

M. K.: Można tak powiedzieć. Zgodnie z kampanią społeczną „Bezpieczny Przyjazd” prowadzoną przez kolei, chciałam przedstawić jak najszersze spektrum zagadnień związanych z funkcjonowaniem kolei.

A. N.: Przeglądając książkę uważam, że może być traktowana, jako świetny materiał edukacyjny?

M. K.: Takie było moje założenie. By pokazać jak się zachować na stacji, w pociągu, by opowiedzieć o bezpieczeństwie i zagrożeniach. Ale chcę też pokazać więzi rodzinne, które łączą rodziny kolejarzy i nie tylko. Staralam się też pokazać zaplecze techniczne kolei, lokomotywy, urządzenia sygnalizacyjne, stanowiska pracy, odpowiedzialność ludzi tam pracujących.

A. N.: Widać, jak pięknie odradza się kolej po zapaści, która powstała nie tylko w wyniku posunięć restrukturyzacji na kolei. Mamy coraz więcej



Najnowsza publikacja Małgorzaty Król „Moja mama pracuje na kolei” Fot. arch. GCKG

atrakcyjnych połączeń, ludzie coraz chętniej korzystają z tego środka lokomocji. To opracowanie służyć może, promocji kolei. Taki rozwój kolei ma też w sobie aspekty proekologiczne?

M. K.: Podróżowanie koleją może być przykładem działań proekologicznych. Porównanie jest proste – jeden środek pociągowy – lokomotywa przewozi jednorazowo setki osób, albo ogromny tonaż towarów. Ile musiałoby wyjechać na drogi samochodów! Poza tym podróżowanie pociągiem jest ciekawe i atrakcyjne z wielu powodów (...)

A. N.: Oprócz pasji literackiej, angażuje się pani przy organizacji przejazdu Pociągu Papieskiego. Doceniamy ten ogrom pracy i poświęcenia czasu w to wydarzenie. Mam pytanie – czy ten pociąg odjedzie znowu ze stacji w naszej gminie?

M. K.: Tak. Czynimy starania żeby Pociąg Papieski odjechał 1 czerwca 2019 r. ze stacji Olza. Na dzień dzisiejszy nie mogę jeszcze powiedzieć, dokąd, ponieważ na proponowanych przez organizatorów trasach trwają remonty (...)

A. N.: Kończąc naszą rozmowę – zapytam o wydawcę i sponsorów tej książki.

M. K.: Wydawcą jest Gminne Centrum Kultury w Gorzycach, a sponsorami są: Imex Piechota z Opola, CMC Commercial Metals, Firma Olmet oraz Firma Handlowa – Towarzystwo Węglowe Sp. z o.o. Jaworzno.

A. N.: Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Andrzej Nowak

KONCERT BOŻONARODZENIOWY W GORZYCACH

Koncert, który odbył się 23 grudnia br. w kościele p.w. Anioła Stórza w Gorzycach był bardzo refleksyjny i pełen zadumy. Pozwolił nam wszystkim zatrzymać się na chwilę w naszym zabieganym życiu. „W grudniowy wieczór niebo pełne gwiazd, cudownym blaskiem zachwyca ten nasz świat! Radośnie głosząc, że stał się wielki cud! Boskie Dzieciątko przywita swój lud!”

Tego wieczoru wybrzmiały kolędy w wykonaniu zespołów działających przy Gminnym Centrum Kultury w Gorzycach: **Gorzyczan, Vocalsów, Olzanek** pod kierunkiem **Urszuli Wachtarczyk** oraz chóru parafialnego **Cantemus Domino** pod kierunkiem **Olgi Rumpel**. Gościnnie wystąpił **NEW HOPE GOSPEL CHOIR**, który zaprezentował kolędy w ciekawych aranżacjach przy akompaniowaniu zespołu. Wraz z New Hope Gospel Choir wystąpił **Daniel Cebula-Orynicz**, solista Teatru Rozrywki w Chorzowie, który prowadził warsztaty wokalne z zespołem.

W skład grupy instrumentalnej wchodziło: **Dawid Makosz** – instrumenty klawiszowe, **Klaudia Wachtarczyk** – gitara basowa, **Tomasz Machański** – perkusja, **Natalia Wachtarczyk** – saksofon oraz soliści: **Anna Makosz, Dominika Matuszczyk, Agnieszka Koenig**. Koncert poprowadziła **Bibianna Dawid** – dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Gorzycach

Red.



Koncert Bożonarodzeniowy w Gorzycach

Fot. arch. U. Wachtarczyk

KONCERT NOWOROCZNY W CZYŻOWICACH

Fot. A. Kwiaton

Śpiewanie kolęd to jeden z najpiękniejszych zwyczajów związanych z okresem Bożego Narodzenia. Wspólne kolędowanie zbliża ludzi, buduje więzi, a same kolędy przepelnia ciepło i dobro. Przy stajence jest miejsce dla każdego, więc i kolęda jest dla każdego.

W niedzielę 13 stycznia w Ośrodku Kultury w Czyżowicach odbył się tradycyjny **Koncert Noworoczny**. Wykonawcami koncertu były osoby wyjątkowe, artyści dobrze nam znani - to być może nasze koleżanki i koledzy z pracy, ze szkoły, to nasi sąsiedzi, osoby spotykane codziennie na czyżowickich ulicach. Usłyszeliśmy w ich wykonaniu najpiękniejsze polskie kolędy, jak również cudowne pastorałki i z pewnością publiczność poczuła z jak wielkim zaangażowaniem oraz sercem to czynili. Każdy kolejny dźwięk przypominał zebranych po raz kolejny radość z narodzenia Bożej Dzieciny. Różnorodność artystyczna koncertu była jednocześnie muzycznym pochyleniem się nad tajemnicą betlejemską oraz noworocznym koncertem życzeń dla mieszkańców naszej gminy. W ten piękny niedzielny wieczór kolędowali dla nas: chór **Moniuszko** pod dyrekcją **Barbary Grobelny**, zespół **Dolce Canto**, który również działa pod kierunkiem Barbary Grobelny, zespół **Czyżowianki** którego instruktorem muzycznym jest **Henryk Sosna**, **Orkiestra Gminy Gorzyce** pod dyrekcją **Henryka Krótkiego**. Zatańczyły zespoły formacji **Let's Dance** - Mini Mini Dance, Mini Dance oraz Magic Dance prowadzone przez **Annę Buban - Wojcierowską** oraz **Dagmarę Marcol**.

Przyzwyczajiliśmy się do spokojnego obrazu stajenki betlejemskiej. Przyzwyczajiliśmy się do wyobrażenia, że Jezusowi aniołowie kołysanki śpiewali, że Luli Lulilaj nuciła Maryja, że cichutko na fletach graли pastuszkowie. A może było zupełnie inaczej? Może było właśnie gwarno i wesoło - tak jak na naszej koncertowej scenie? Może właśnie chóry anielskie wykrzykiwały *Gloria* przy dźwiękach trąb - a pasterze dudy, basy, kontrabasy powyciągali? Może całe Betlejem drżało od tej wesołej muzyki? Nie wiemy. Jedno jest pewne - cały świat się radowało! I my radowaliśmy się kolędą. Radość i uznanie dla artystów udzieliły się wszystkim uczestnikom tego muzycznego spotkania, czego dowodem były owacje na stojąco. Było nam bardzo miło, że tak wiele osób odpowiedziało na nasze zaproszenie. A rozśpiewana *“kolęda wędruje dalej przez styczeń biały. W mrozie na dworze zziębnie niebożę! Jak do moich drzwi zapuka to jej otworzę.”* A Why?

E. Poloczek



Mini Mini Dance



Magic Dance



Czyżowianki



Chór Moniuszko



Orkiestra Gminy Gorzyce



Dolce Canto

NOWOROCZNE SPOTKANIE SENIORÓW CZYŻOWIC



Uczestnicy Noworocznego Spotkania Seniorów Czyżowic

Fot. M. Miśków

Tradycyjnie, z początkiem nowego roku w sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Czyżowicach odbyło się **Noworoczne Spotkanie Seniorów Czyżowic**. W organizację spotkania zaangażowali się sołtys **Daniel Kurasz**, Rada Sołecka Czyżowic, czyżowicz radni oraz pracownicy Ośrodka Kultury w Czyżowicach. Przybyłych gości przywitała kierownik Ośrodka Kultury w Czyżowicach **Magdalena Miśków** składając jednocześnie życzenia noworoczne. Życzenia złożył również sołtys Daniel Kurasz. Zapowiedziano bogaty program artystyczny oraz zaproszono do poczęstunku. Program artystyczny rozpoczęli uczniowie ze SP w Rogowie., laureaci tegorocznej edycji Międzygminnego Konkursu Kolęd i pastorałek *“Hej kolęda, kolęda”* Zespół działa pod kierunkiem Katarzyny Kasperczyk. Zespół wykonał

utwory: *Zaspiewajmy kolędę, Wśród nocnej ciszy, Triumfy Króla Niebieskiego*. Następnie usłyszeliśmy wykonanie kolęd w opracowaniu chóralnym. Chór **Moniuszko** pod dyrekcją Barbary Grobelny wykonał: *Za gwiazdą, Kolędę francuską, Lulajże Jezuniu, Małe dzieci Jezus*. Program artystyczny przypieczętował zespół śpiewaczy **Czyżowianki** pod kierunkiem **Henryka Sosny**. Zespół wykonał utwory: *Szła kolęda, Skrzypci wóz, Pieśń przy oplatku*. Na scenie **Czyżowianki** zaprezentowały również program *na wesoło*. Po występach rozpoczęła się najważniejsza część spotkania: wspólne rozmowy i kolędowanie przy akompaniamencie **Henryka Sosny**. Zorganizowanie spotkania nie byłoby możliwe bez życzliwości sołtysa Daniela Kurasza, Rady Sołeckiej, czyżowickich radnych, **Łukasza Kubicy** - naszych sponsorów. Za co serdecznie dziękujemy.

Red.



Spotkanie uświetniły Czyżowianki z Henrykiem Sosną na czele.

Fot. M. Miśków

„NIEPODLEGŁOŚĆ TO ODPOWIEDZIALNOŚĆ - UCZYMY SIĘ JEJ”

Projekt realizowany przez Fundację Akademia Rozwoju Kreatywnego, a dofinansowany przez Fundację PZU



Uczniowie biorący udział w projekcie

Fot. Z. Krótki

„Naród, co pragnie wolnym być, musi o wolność się bić, robić powstania, zdrajców przeganiać, inaczej – nie działa nic”. Przywołane tutaj słowa pięknego utworu patriotycznego, stanowią motto projektu „Niepodległość to odpowiedzialność – uczymy się jej” jednocześnie ujmuje istotę zmagani narodowowyzwoleńczych polskich patriotów walczących o wolność.

Mimo, że obchody związane z uroczystością stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości dobiegają końca, należy pamiętać o tych, dzięki którym możemy cieszyć się szeroko pojętą niezależnością i nadal przypominać młodzieży najważniejsze próby świadczące o zachowaniu tożsamości narodowej Polaków w czasach, liczącej ponad 120 lat, niewoli.

Założenia projektu. W październiku 2018 roku Szkoła Podstawowa im. ks. Ewalda Kasperczyka w Turzy Śląskiej przystąpiła do projektu „Niepodległość to odpowiedzialność – uczymy się jej”. Przedsięwzięcie zorganizowane i realizowane przez Fundację FARK przy udziale gminy Gorzyce jak i dyrektora Szkoły Podstawowej, a dofinansowane przez Fundację PZU, ma na celu utrwalenie wiedzy historycznej uczniów poprzez ich udział w warsztatach informatycznych, teatralnych i tanecznych.

Liczący ponad 50 osób zespół teatralno-taneczny przygotowuje spektakl ilustrujący historię Polski poczynając od utraty przez nią niepodległości, aż do momentu powrotu zwycięskiego Józefa Piłsudskiego do Warszawy. Scenariusz przedstawienia napisany został przez panią Zuzannę Krótki, natomiast autorką choreografii jest Danuta Niziołek.

Następnie, po udziale w przedstawieniu uczniowie będą nadal utrwalali swoje przeżycia jak i wiedzę dotyczącą niepodległości na zajęciach informatyczno-historycznych, które będzie prowadziła Aneta Sikora.

Czy udział w przedstawieniu teatralno-tanecznym może utrwalić wiedzę historyczną? Drama, zajęcia teatralne oraz pantomima sprzyjają rozwojowi twórczej aktywności dzieci i młodzieży, ich wrażliwości, tolerancji, empatii, ale przede wszystkim wyobraźni. W czasach gwałtownego rozwoju technologii informatyczno-komputerowej teatr pozwala się zatrzymać i zastanowić nad odgrywaną przez siebie rolą w społeczeństwie.

Podczas warsztatów teatralnych uczniowie wcielają się w różne postaci, przeżywają wyznaczone role, zaspokajając nadszarpnięte w świecie współczesnym poczucie bezpieczeństwa i potrzebę kontaktu z rówieśnikami.

Praca nad tekstem, opracowanie elementów muzycznych i choreograficznych, twórczość plastyczna związana z wykonaniem scenografii, pozwala na wszechstronne zaangażowanie ucznia w proces tworzenia i umożliwia rozwijanie jego pasji.

Uczeń, wcielając się w rolę bohatera historycznego, przeżywa jego dylematy, rozumie sytuację odgrywanej postaci, zapamiętuje najważniejsze elementy jej biografii, a na dodatek potrafi osadzić jej dzieje w kontekście właściwej epoki. Na pozór „nudna” historia zyskuje ludzką twarz, zaczyna ciekawić, skłania do zadawania niebanalnych pytań i refleksji.

Charakter i specyfika zajęć. Projekt stwarza możliwość podejmowania działań, które nie mogą być w pełni zrealizowane w procesie lekcyjnym.

Zajęcia są dobrowolne i nieobowiązkowe. Zabawa w teatr, bo tak należy rozumieć pracę z młodzieżą na warsztatach teatralnych, wpływa terapeutycznie na wszystkie funkcje psychiczne, na motorykę, podnosi wiarę we własne siły, uwrażliwia na potrzeby drugiego człowieka, uspołecnia, umożliwia bezpośredni i aktywny udział w wielkiej kulturze, poprzez częste z nią obcowanie, daje satysfakcję.

Podczas zajęć tanecznych młodzież uczy się układu pozwalającego poprawnie zatańczyć menueta, poloneza oraz mazura. Warsztaty teatralne służą przeciwności właściwej dykcji, intonacji oraz prezentacji na scenie.

Wszystkie wymienione działania zmierzają do odegrania przedstawienia pt. „Niepodległość to odpowiedzialność – uczymy się jej”, którego premiera planowana jest na 28 lutego 2019 roku (godzina 17.00) – serdecznie zapraszamy.

Monika Hejczyk, Zuzanna Krótki,
Danuta Niziołek, Aneta Sikora

SPOTKANIE OPŁATKOWE W OSINACH



Uczestnicy spotkania opłatkowego

Fot. arch. H. Tomala

14 grudnia 2018 roku zgodnie z wieloletnią tradycją osińskie organizacje społeczno-kulturalne spotkały się w swojej świetlicy wiejskiej na uroczystym wieczornym spotkaniu opłatkowym wprowadzającym uczestników w atmosferę Wigilii i w nadchodzące Święta Bożego Narodzenia. W spotkaniu zorganizowanym pod patronatem Rady Sołectkiej Osin, uczestniczyli członkowie chóru **Melodia**, **Bractwa Osińskiego** i członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Osinach, które przygotowały, jak co roku tradycyjne śląskie potrawy wigilijne. Piękny wigilijny wystrój sali kameralnej wykonał personel świetlicy pod kierunkiem **Aliny Glenc**. Zgromadzonych uczestników „Wigilijki” powitał sołtys Osin Henryk Tomala, przedstawiając jednocześnie program uroczystego spotkania. Uczestniczący w spotkaniu ks. Grzegorz Gwóźdź-proboszcz osińskiej parafii, witając wszystkich okolicznościowym wystąpieniem rozpoczął tę najbardziej symboliczną i oczekiwaną chwilę wzajemnych świątecznych życzeń, dzielenia się opłatkiem. Chwili tej towarzyszył śpiew chóru Melodia pod dyrekcją pani **Małgorzaty Blutko**. Chór wykonał kilka najbardziej znanych polskich kolęd. Przed przystąpieniem do świątecznej wieczerzy sołtys składając serdeczne życzenia wszystkim uczestnikom spotkania wniósł tradycyjny świąteczny toast. Kolędowe śpiewanie całej sali prowadziła **Dorota Czyż** przy akompaniamencie organowym dyrygent **Małgosi Blutko**. Nastrój wzajemnej życzliwości i uroczystości chwili tego spotkania udzielił się wszystkim. Większość obecnych na spotkaniu mieszkańców Osin w ten właśnie podniosły sposób weszła w okres Świąt Bożego Narodzenia i w czas oczekiwania na szczęśliwy Nowy Rok.

H. Tomala
sołtys



Już dawno spostrzeżono, że literatura dziecięca niesie ze sobą wiele pozytywnych i rozwijających treści. Jest m. in. dobrym sposobem budowania zasobów osobistych, nawiązania i zacieśniania więzi w życiu rodzinnym, dostarcza wielu wzruszeń, zaspokaja ciekawość, rozbudza zainteresowania, udziela odpowiedzi na pytania, uspokaja, relaksuje, przekazuje wartości moralne w przystępny, zrozumiały dla dziecka sposób. Posiada tak wiele walorów, że literaturę dziecięcą możemy wykorzystywać także w terapii w celu przekazywania wiedzy, ukazania innych wzorców myślenia, wzbogacania doświadczenia, uwalniania na inne wzorce odczuwania, myślenia, działania i rozwiązywania problemów.

Literatura ponadczasowa. Bajki i baśnie praktycznie „od zawsze” towarzyszą człowiekowi. Pojęcie biblioterapii sięga korzeniami czasów starożytnych. Szybko więc dostrzeżono w literaturze „lekarstwo na umysł” i jej zastosowanie w terapii. Bajki i baśnie mają także długą tradycję w leczeniu. Literatura odgrywała znaczącą rolę pocieszyciela zarówno sfer wyższych jak i kulturze chłopskiej. Terminu biblioterapia użyto w roku 1916, w 1920 roku hasło znalazło się w Oxford Dictionary. Samo pojęcie wywodzi się z dwóch terminów greckich: *biblion* – książka i *terapeo* – leczę.

Według niektórych badaczy biblioterapia jest rodzajem działania terapeutycznego, rodzajem wsparcia psychicznego, pomocy w rozwiązywaniu problemów, środkiem do realizacji potrzeb. Inne stanowiska opierają się na założeniu, że „biblioterapia jest zamierzonym działaniem przy wykorzystaniu książek lub materiałów nie drukowanych (obrazów, filmów itp.) prowadzącym do realizacji celów rewalidacyjnych, resocjalizacyjnych, profilaktycznych i ogólnorozwojowych”. Pedagodzy, lekarze często patrzą na biblioterapię jako na swoistą technikę. W pedagogice biblioterapia koncentruje się na roli książki w oparciu o proces edukacyjny, gdzie w wyniku jego zastosowania mają wystąpić w osobowości odbiorcy pozytywne zmiany. Oczywiście każde stanowisko jest

prawdziwe i niezależnie od tego czy korzystanie z bibliografii jest planowo zamierzone, czy tylko intuicyjnie wykorzystywane – to nie ulega wątpliwości, że warto je stosować wszędzie – w zaciszu domowym, przedszkolu, ośrodku wychowawczym, specjalistycznym, medycznym itp.

Większą uwagę na walory bajek i baśni zwrócił dopiero w wieku XX Bruno Bettelheim – pedagog, lekarz, psychoanalityk żydowsko-amerykańskiego pochodzenia, zainteresowany przywracaniem społeczeństwu dzieci i młodzieży z zaburzeniami osobowości. W swoim opracowaniu „*Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*” dokonał psychologicznej interpretacji baśni wskazując na cenną rolę baśni w wychowaniu dziecka na drodze do samopoznania. Posiłkując się tezą, iż literatura wpływa na dziecko za pomocą różnych mechanizmów psychologicznych, z których najważniejszymi są naśladownictwo, identyfikacja, asymilacja wiedzy – bajki i baśnie możemy wykorzystywać literaturę w wielu obszarach pedagogiczno-psychologiczno-terapeutycznych.

Charakterystyka baśni. Baśń to jeden z podstawowych gatunków epickiej literatury ludowej. Gatunek tej literatury przechodził ewolucję, ale zawsze w utworach tych można znaleźć próbę odpowiedzi na nurtujące człowieka i jak się okazało ponadczasowe pytania – jakie reguły rządzą tym światem, jakie powinny być ideały dobra, piękna i sprawiedliwości, kryteria oceny ludzkiego postępowania. Niezwykle istotna była i jest rola baśni w zakresie pocieszenia, uspokojenia. Tworzone były po to, aby pokrzepić serca i uczynić ten świat choć nieco bardziej przystępnym i zrozumiałym. Tacy są także bohaterowie bajek tego typu. Każdy zna bajkę Kopciuszek, czy Brzydkie kaczątko, które nadal cieszą się niesłabnącym powodzeniem.

Baśnie i bajki są ulubioną literaturą dzieci w wieku od 4 do 9 lat. W okresie tym dzieci czytają baśnie Andersena, Kubusia Puchatka, Muminki, Batmana, Harrego Pottera, uwielbiają postacie wirtualne

w grach komputerowych. Dzieci fascynują się postaciami i przygodami z pogranicza rzeczywistości dając czytelnikom złudzenie niemal uczestniczenia w zaczarowanym świecie. Dzieci w bajkowym i komiksowo-filmowym świecie mają możliwość posiadania nadludzkiej mocy, pozycję siły mogącej wszystko przewyciężyć, mogą zdobyć uznanie i wzmocnić poczucie własnej wartości. Co ciekawe dzieci wracają do czytania baśni w okresie dorastania. Zanurzone w marzeniach szukają wartości interesujących bardzo młodych ludzi, zaspokojenia ich potrzeb psychicznych, głównie miłości, akceptacji i uznania.

W baśniach pierwszoplanową rolę gra magia, która (tak się wydaje) rozwiązuje wszystkie problemy. Jest jednym ze sposobów wyjaśniania dając dziecku poczucie stabilności, przewidywalności. Magia jest dla dziecka atrakcyjna i jest tak istotna dla znalezienia sposobu działania, wyjścia z trudnej sytuacji bohatera baśni, że działa niczym czarodziejska różdżka spełniając ostatecznie najszybsze marzenia. Magia pozwala zrozumieć wiele zjawisk. Wyjaśniano w ten sposób trudną, nieraz niebezpieczną i nieprzyjazną rzeczywistość. Magia także odzwierciedla myślenie życzeniowe. Jej zaletą jest natychmiastowe oddziaływanie polegające na redukcji napięcia i wywalaniu pozytywnego oczekiwania. Magia posługuje się określonym schematem np. ryba pomaga w wodzie, wilk w lesie. Magia pozwala zrozumieć wiele niewyjaśnionych zjawisk.

Świat baśni jest wprawdzie nierealny, ale postacie tam występujące są określone jednoznacznie – dobre albo złe. Odpowiada to sposobowi postrzegania świata dzieci na określonym stopniu rozwoju. Baśń najczęściej zaczyna się formułą: „Daleko stąd, za siedmioma górami, siedzioma lasami...”, kończy natomiast zdaniem: „I żyli długo i szczęśliwie”. Tak skonstruowany utwór jasno wyznacza granicę między światem baśniowym i realnym. Niezwykłą zaletą baśni jest również to, że najczęściej na końcu baśni czytelnik odnajduje szczęśliwe zakończenie. Nikt przecież, a tym bardziej dzieci nie lubią opowieści smutnych bez pozytywnego zakończenia. Powyższa funkcja baśni jest bardzo istotna i daje ukojenie, ulgę oraz buduje nadzieję na przyszłość.

Motywy i funkcje baśni. Baśnie spełniają także wiele innych funkcji, które warto dostrzec i docenić. Bohaterowie to przyjaciele, którzy pomagali w oswojaniu niebezpieczeństwa, braku lub niedostatku uczuć, uznania. Baśnie dawały wsparcie i nadzieję – jeśli Jej, Jemu się udało wyjść z perypetii zwycięsko, to Mnie także się uda. Baśni uczy, że nad każdym czuwa jakaś „dobra dusza”, wróżka, anioł, która w kulminacyjnym momencie pomoże i dobro zwycięży! Treści zawarte w baśni dawały wiarę w lepsze jutro, że zły los się odmieni obniżając w ten sposób napięcie i lęk.

Fabuła baśni przekłada się na jej funkcje. Dotyczy problemów ludzkiej egzystencji, w tym lęków w najbardziej wrażliwych nieraz ukrytych bardzo głęboko w bardzo osobistych sferach związanych z rywalizacją, lękiem przed śmiercią, odrzuceniem, wykorzystywaniem seksualnym. Co ciekawe w dzisiejszych bajkach pomija się tematykę śmierci, kiedyś utożsamianą ze straszną kostuchą bądź Lucyferem zbierającymi żniwo śmierci. Nie straszy się już dzisiaj także piekłem czy Borutą, jak łatwo zauważyć rzeczywistość mocno się zmieniła i treści tego typu się zdezaktualizowały, neguje się je lub starannie się je wypiera ze świadomości nowoczesnego człowieka.

Baśnie, bajki niejednokrotnie podejmują trudne tematy. Motyw niedobrych rodziców, opiekunów, krzywdy ze strony rodzeństwa, strachu przed porzuceniem odnajdujemy w baśni o Jasiu i Małgosi, Kopciuszku, szewczyku Dratewce, Kocie w butach, baśni o Królewnie Śnieżce. Dzieci przeżywają przygody, ciężkie chwile, są porzucane, wzgardzane, niedoceniane, poniżane, ale ostatecznie bohaterowie znajdują zadośćuczynienie swoim krzywdom, a nawet, uznanie, miłość i wysoką pozycję w hierarchii społecznej. Czytelnik otrzymuje informację, że prawda, sprawiedliwość zawsze zwycięży i dla niego samego nadejdzie ten dobry, przełomowy i szczęśliwy dzień w życiu.

W baśniach role kobiet i mężczyzn są ściśle określone. Młode kobiety mają pełnić rolę narzeczonej, te w średnim wieku wypełniają rolę matki, kobietom dojrzałym przypisuje się rolę babci, czarodziejki czy wiedźmy. Wszystkie postacie z baśni mają wyznaczone zadania do wykonania. Na pierwszy plan wysuwa się młodość i uroda głównego bohatera, czasem zaznacza się ich dobroć i pracowitość. Mężczyzna powinien być silny, piękny, wykształcony, a na pewno ponadprzeciętnie odważny i sprytny. Odwaga i charakter młodzieńca zostają wystawione na próbę, którą przechodzi zwycięsko udowadniając, że posiada najlepsze przypisywane mu przymioty ciała i duszy.

W każdej baśni podkreśla się przymioty moralne, które jednoznacznie pokazują, że dobro musi zwyciężyć zło, które jest zawsze ukarane, natomiast za dobre czyny należy się nagroda. Wartościami fundamentalnymi są szlachetność, piękno, wrażliwość na los ludzi i zwierząt, solidarność z przyjaciółmi lub ze słabszymi. Celami uniwersalnymi do których należy dążyć są zdrowie, bogactwo, zdobycie żony, męża, nawet jeśli zdobycie celu będzie wymagało posłuszenia się sprytem a nawet oszustwem.

Baśnie poruszały także wątki sprawiedliwości społecznej, a raczej jej braku. Awans społeczny był możliwy i szybki dzięki wspaniałym przymiotom moralnym chłopca, rycerza. Tylko takiemu kawalerowi król, książę odda rękę pięknej księżniczki i połowę

królestwa. Konstrukcja baśni, tak jak natura ludzka zbudowana jest na przeciwstawnych filarach – dobra i zła, bogactwa i bieda, piękna i brzydota. Wszystkie elementy fabuły utworu są z góry określone, podobnie jak zasady, które rozgrywają wydarzenia w bajce. Od samego początku wiadomo kto jest dobry, kto jest zły oraz że wszystko dobrze się dla głównego bohatera zakończy.

Ceną charakterystyczną baśni jest też jej duże nasycenie atmosferą emocjonalną. Fabuła wzbudza emocje o szerokim spektrum – od strachu, trwogi, współczucia, żalu – po uczucia zadowolenia i radości. Różnorodność przeżyć wzmacnia intensywność uczuć, co wywołuje przyjemne napięcie, wzbudza radość życia. Tajemnica baśni kryje się również w jej symbolice, metaforach, języku, poetyczności, w jej ponad realnym wymiarze ukrytym w zmienności, zagadkowości. Dzięki nim czytelnik ulega czarowi utworu i jego poetyckości.

Rola baśni w życiu dziecka. Baśnie fascynują od pokoleń i mają rzesze swoich zwolenników. Kochają je dzieci i dorośli. Pozwalają miło pędzić czas, uspokoić się, oderwać na chwilę od zajęć, zrelaksować. Wiemy, że rzeczywistość kreowana w baśniach jest zgodna z myśleniem dziecka. Wprowadza dziecko w uporządkowany świat, gdzie panuje porządek i bezpieczeństwo. Pokazuje jakie reguły w nim rządzą. U dziecka magiczny świat przeplata się z realnym i jest to zupełnie normalne. Budując z czasem wiedzę i racjonalne myślenie rozumie skutki, potrafi planować, doświadczać refleksji. Dziecko interpretując zdarzenia bajkowe próbuje zrozumieć co inne postacie mogą myśleć i przeżywać. Odkrywa prawdziwe i fałszywe intencje bohaterów baśni, co sprzyja rozwojowi samoświadomości.

Baśnie rozwijają zasoby języka. Dzięki kontaktowi z baśnią dziecko chłonie metaforykę, symbolikę, wchodzi płynnie w sferę dziedzictwa kulturowego mowy. Język ze swej natury buduje świat wieloznaczny i wielopoziomowy, pomaga rozróżnić i wzbogacić zarówno nabywanie umiejętności czytania i pisanie jak i stymuluje myślenie.

Dzieci mające styczność ze światem baśni rozwijają fantazję, która przydaje się w późniejszym funkcjonowaniu szkolnym i w dorosłym życiu. Wyobraźnia posługuje się obrazami zapisanymi w obrazach. Marzenia, które są także wytworem wyobraźni zaspokajają pragnienia dając dzieciom przyjemność, pomagając radzić sobie z emocjami. Jest to sposób na pozbycie się negatywnych uczuć, rozwiązania w wyobraźni trudnych scenariuszy ciężących zdarzeń, zmiany faktów na lepsze, uporanie się z poczuciem krzywdy. Dziecko stymulując wyobraźnię wyzwala emocje, które kształtują wrażliwość. Od wrażliwości jest już krok do empatii wobec ludzi i świata przyrody. Baśnie dają przykład jak wyrażać uczucia,

nazywać je i uświadamiać sobie, wskazując, jak należy się komunikować.

W baśniach niezwykle ważne jest, że w nich świat jest zawsze jednoznacznie określony, jest dobry i zły, sprawiedliwy i niesprawiedliwy. Dobro zatem musi zwyciężyć, więc warto przestrzegać reguł, być dobrym, warto czekać, bo za takie zachowania czeka nagroda. Baśnie pomagają kształtować własny obraz, postępować tak, aby nie ranić siebie i innych. Baśnie są bardzo przydatne w procesie wychowania moralnego i socjalizacji.

Jedną z niewielu metod redukujących lęk u dzieci są obok zabawy, czytanie baśni i bajek. Baśnie służą diagnozie. Baśń w terapii może mieć różne zastosowania. Szczególnie do rozpoznania trudności dziecka przydatne do tego celu są bajki terapeutyczne, psychoedukacyjne oraz psychoterapeutyczne, ale to już osobny temat. Baśnie i bajki przede wszystkim mają bawić, są dobrym i przyjemnym sposobem przeżywania, przyjemnością, radością zapamiętaną na zawsze z czasów dzieciństwa.

Pamiętajmy, czytanie jest wspaniałą metodą rozwoju naszych pociech. To inwestycja w ich lepszą, ciekawszą teraźniejszość i przyszłość, to uwaga, ciepło i miłość, której nigdy dosyć. Czytanie baśni i w ogóle czytanie zaspokaja emocjonalne potrzeby dziecka i każdego z nas. Czy nie najwspanialej byłoby czytać baśnie wspólnie? Faktem jest, że obecnych czasach wspólne czytanie to luksus, czy jednak dzieci te nieco mniejsze i te większe nie są naszym największym dobrem?

Anna Bierska

“Z upływem lat, życie nie staje się łatwiejsze, ale może stać się pełniejsze i piękniejsze”

Z okazji **60.** rocznicy urodzin,
Piotrowi Pawlicy
wieloletniemu redaktorowi
miesięcznika “U nas”

Życzymy,
by każdy następny rok
przynosił wszystko to, co w życiu
najpiękniejsze!
Zdrowia, szczęścia,
niewyczerpanych pokładów wiary
i spełnienia marzeń
życzą

dyrektor
Gminnego Centrum Kultury
Bibianna Dawid
wraz z pracownikami
oraz
Anna Bierska
redaktor naczelna miesięcznika
“U nas”
wraz z zespołem

HISTORIA SZOPKI BOŻONARODZENIOWEJ

W ubiegłym roku moją uwagę zwróciła historia powstania szopki bożonarodzeniowej. W tym artykule pragnę skupić się na historii powstania tradycji budowania szopki bożonarodzeniowej w Polsce. Jak podaje Tygodnik Katolicki Niedziela z 2010 roku - artykuł **Tomasza Pluta** który, jednym z inicjatorów budowy ruchomej szopki był Longinus Wittig. Longinus Wittig urodził się we wsi Góra św. Anny, niedaleko Nowej Rudy w 1824 r. Budowa szopek bożonarodzeniowych była w jego rodzinie tradycją przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Już w 1850 roku, mając 26 lat, Longinus postanowił wybudować dużą, mechaniczną szopkę. Kolejne lata pracował nad sceną przedstawiającą narodzenie Jezusa. Potem artysta w 1877 r. przeprowadził się do Ścinawki Średniej, skąd w 1882 r. przybył do Wambierzyc. Tam też zaprezentował swoją pierwszą szopkę okolicznym mieszkańcom. Ruchome, kolorowe figurki Świętej Rodziny przyciągały mieszkańców i szybko stały się ciekawostką dla rzeszy odwiedzających to miejsce pielgrzymów i turystów. Zachwyceni pielgrzymi szybko namówili Longinusa, aby wykonał gablotę z kolejną sceną tj. przedstawieniem Drogi Krzyżowej. Po śmierci artysty w 1895 r. opiekę nad szopką przejął jeden z jego trzech synów, Herman. Dzięki niemu powstały kolejne sceny: „Rzeź dzieci na rozkaz króla Heroda”, „Święta Rodzina przy pracy”, „12-letni Jezus w świątyni”, „Ostatnia Wieczerza”, „Objawienie Matki Bożej w Lourdes”, „Kopalnia węgla” i scena przedstawiająca zabawę ludową. W 1946 r. opiekę nad szopką przejęły lokalne władze, które przekazały ją następnie na rzecz miejscowej parafii. Dziś zbiór ruchomych szopek autorstwa Longinusa i Hermana Wittiga wpisal się na trwałe do kanonu zabytków wambierzyckich.¹ Z okazji świąt Bożego Narodzenia stawiamy w naszych świątyniach szopki, które są wspaniałe i bogato wyposażone. W budowę szopek angażują się wszyscy parafianie. Tradycja budowania szopek jest Polską specjalnością, której zazdroszą nam inne narody.

Rodacy poza granicami kraju często przemierzają różnymi środkami transportu wiele kilometrów w poszukiwaniu polskich kościołów, gdzie można by było zobaczyć stajenkę i pokłonić się malutkiemu Jezusowi. Natomiast w latach 80. XX wieku szopki wielokrotnie wykorzystywano do propagowania patriotyzmu. W szopce pojawiły się figurki z różnymi postaciami związanymi z opozycją i ruchem społecznym „Solidarność” oraz przedstawiające przywódców duchowych, takich jak Święty Jan Paweł II, czy błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko. Boże Narodzenie 2018 roku w parafii Chrystusa Króla w Czyżowicach zostało uświetnione wspaniałą stajenką oraz 9. szopkami, które zostały zbudowane przez całe rodziny. Była to druga edycja wystawy szopek rodzinnych. Również w tym roku pomysłów i materiałów na zbudowanie szopki było wiele. Najmłodsza uczestniczka Wiktoria miała 5 lat, a jej szopka powstała z kolorowego papieru i rolek, pomalowanego makaronu i brokatu. Również ciekawą szopkę zbudowano z zapalek, a postacie z zapalek i owieczki z waty były niepowtarzalne. Na uwagę zasługują wszystkie pozostałe szopki, które były zrobione z różnych materiałów (postacie z masy solnej, z kamyków, małe ikonki, itp) i były dopieszczone w każdym calu. W każdej zamieszkała Święta Rodzina. Wszystkie prace były doskonałe, dzieci je z dumą prezentowały. Parafianie codziennie, aż do 6 stycznia 2019 r mogli je podziwiać. Proboszcz parafii ks. Adam Żemła dla dzieci uczestniczących w drugiej edycji wystawy przygotował świąteczną niespodziankę. Mam nadzieję, że za rok znowu zobaczymy na Boże Narodzenie wspaniałe dzieła.

M. Król

1. <http://niedziela.pl/artykul/55280/nd/Szopki-bozonarodzeniowe#>

KONKURS NA WYKONANIE SZOPKI BOŻONARODZENIOWEJ W CZYŻOWICACH

Tradycja budowy szopek bożonarodzeniowych posiada już długą i ciekawą historię. Warto wiedzieć, że pierwsza szopka powstała w XIII wieku (24 grudnia 1223 r.) w miejscowości Greccio we Włoszech. Tą piękną tradycję zapoczątkował św. Franciszek z Asyżu misjonarz mistyk średniowieczny. W grocie wypełnionej sianem św. Franciszek postanowił przybliżyć ludziom tajemnicę zbawienia. Ogrywanie „na żywo” spodobało się i nawet kiedy w 1226 roku zmarł Franciszek to jego pomysł kontynuował zakon franciszkanów. Wkrótce inscenizacje związane z narodzeniem Pana rozprzestrzeniły się w całym katolickim świecie. Do Polski pomysł budowania szopek „przywędrował” wraz z franciszkanami, gdzie znalazł bardzo wielu kontynuatorów.

Już po raz drugi w kościele pw. Chrystusa Króla w Czyżowicach w okresie bożonarodzeniowym zostały wystawione piękne, i co również ważne, przygotowane przez całe rodziny szopki bożonarodzeniowe. Wszystkie prace wzięły udział w konkursie na najpiękniejszą szopkę. Do konkursu zgłoszono 9 szopek wykonanych przez dzieci w rodzinach. Szopki były przynoszone do kościoła do końca Adwentu i odznaczały się wielką pomysłowością i pieczołowitością wykonania.

Szopki oceniło kompetentne jury spoza parafii. Bez wątpliwości wyróżnione zostały szopki, które cechowały: prostota, skromne środki wyrazu, ciekawy pomysł, trud wykonania.

WYNIKI: I miejsce zajęła: **Małgorzata Smiatek** – szopka z patyczków wiklinowych, postacie „swoiste ikonki”; **II miejsce** zajął: **Patryk Jurczyk z kl. III** – szopka z figurkami wykonanymi z masy solnej; **III miejsce** zajęła: **Oliwia Wydra z klasy V** – szopka o pomysłowej konstrukcji z figurkami z kamyków. Wręczenie nagród odbyło się 6 stycznia 2019 r. po mszy św. rodzinnej, z udziałem dzieci o godz. 11:00. Nagrody zwycięzcom wręczył ks. proboszcz Adam Żemła. Serdecznie gratulujemy wszystkim biorącym udział w konkursie!

W. Bańczyk, A. Bierska

Fot. A. Kwiaton



Szopki, których wykonawcy zajęli trzy pierwsze miejsca



Uczestnicy konkursu



Zdobywcy trzech pierwszych miejsc w konkursie



Uczestnicy konkursu

RUBRYKA ANNY

Ruszamy z nową rubryką związaną ze zdrowym jedzeniem. Mam ogromną nadzieję, że porady, jakie posiadam w swoim domowym zbiorze osobistych zapisków znajdą odzwierciedlenie przynajmniej dla niektórych czytelników naszego miesięcznika. Jak już wiadomo, ludzie od zawsze poszukiwali wokół siebie czegoś, co mogliby wykorzystać w leczeniu chorób czy poprawie złego samopoczucia. Były to lecznicze błota i sole, rośliny a także zwykle artykuły spożywcze. Szybko zatem odkryto magiczną moc roślin. Warto więc sięgnąć głębiej do naturalnych metod leczenia, do czego zachęcam. Z całą pewnością, gdy zaczniemy czytać o domowych lekach i spożywać je sami – szybko przekonamy się o ich zbawiennej sile.

Cytryna - niepozorne dobrodziejstwo natury



źródło pixabay

Z pozoru nic nie znacząca cytryna posiada niezliczoną ilość wartości odżywczych i zbawianych cech, które znajdują zastosowanie nie tylko w poprawieniu zdrowia, ale także w takiej dziedzinie jak kosmetyka. Ssąc plasterki tej

zbawiennej rośliny nie tylko odczuwamy ostry i orzeźwiający smak, co zdobywamy niesamowitą ilość korzyści. Jakże to korzyści, zaraz postaram się przedstawić. Cytryna to bogactwo źródła leczniczych związków chemicznych, poprawiających odporność oraz wzmacniających nasze naczynia krwionośne. Cytryna wpływa na gojenie się skóry, a ponadto jest swego rodzaju blokerem przemiany komórek doprowadzających do powstania nowotworu. Cytryna przyda się nam w domowej kosmetyce i zadbaniu o higienę ciała. Szybkie wtarcie jej w skórę pod pachami doskonale zwalcza nieprzyjemny zapach, co ma zbawienne znaczenie dla borykających się z nadmiernym poceniem. **Na co jeszcze jest dobra cytryna?** Można tutaj wymienić przede wszystkim: przebiegnięcie, kamienie nerkowe, odciski i zrogowacenia, opryszczkę warg, przebarwienia skóry związane z wiekiem, trądzik, włosy tłuste, zgałę i żyłki.

Przybliżmy niektóre czynności cytryny mające pozytywny wpływ na nasz organizm. Cytryna jest bardzo zasobna w kwas cytrynowy, związek chemiczny, który zmniejsza wydalanie wapnia, a tym samym zapobiega tworzeniu się kamieni nerkowych. Chcesz mieć mocniejsze żyły? Cytryna Ci w tym pomoże, a to za sprawą bioflawonoidu jakim jest rutyna, działająca przeciwutleniająco. Za jej sprawą nasze żyły i naczynia włosowate będą wzmocnione. To doskonały sposób na zapobieganie powstawaniu żylaków. Warto tutaj wspomnieć również o limonenie, który znajduje się w skórce cytryny oraz białej warstwie pod skórka. Ten niezwykle związek wyśmienicie przeciwdziała tworzeniu się guzów. Tak więc drogie Panie i nie tylko, spożywajmy cytrynę! Wspomnę również o olejku cytrynowym, który jest znanym od starożytności środkiem przeciwko wielu owadom, takim jak mrówki, pająki czy komary. Pozyskiwany jest ze skórki cytryny – dlatego taką skórkę warto zbierać i wykorzystywać, np. wykładając przy domu, przy trasach mrówek, a także przy oknach, aby wiele insektów trzymało się z daleka. Cytryna jest niezawodna również w utrzymaniu czystości naszej kuchni. Która pani domu nie miała do czynienia z przypalonym garnkiem? Żeby usunąć przypalenie z garnków ze stali nierdzewnej należy do środka wlać tyle wody, by przykryła spaleniznę. Następnie dodać połowę cytryny ze skórką i zagotować. Po ostudzeniu [przypalone resztki jedzenia bez problemu dadzą się usunąć za pomocą prostych czyścików plastikowych i drewnianych przyrządów kuchennych. I na sam koniec chciałabym wspomnieć o dobroczynnym wpływie cytryny na naszą sylwetkę. Któż z nas nie czytał o żywieniowej modzie promowanej przez wielu celebrytów polegającej na picciu sporej ilości wody z cytryną? A to wszystko po to, by zrzucić zbędne kilogramy. Pojawia się sporo doniesień

naukowych, które potwierdzają tę tezę. A więc, cytryna z pewnością działa oczyszczająco, zapobiegając nagromadzeniu się toksyn. Ponadto poprawia trawienia i metabolizm, co zdecydowanie przekłada się na lepsze efekty w odchudzaniu. Cytrynowy napój powoduje dodatkowo uczucie sytości. Wody z cytryną powinni spróbować więc wszyscy ci, którzy chcą zgubić kilka zbędnych kilogramów. Reasumując, cytryna przynosi tak wiele zdrowotnych korzyści dla naszego organizmu, że warto ją stosować w naszej diecie każdego dnia, do czego szczerze nakłaniam.

Anna Piotrowska

Być czyjąś ostoją... Czyli o pomaganiu słów kilka...

Drodzy nastolatku, za niedługo rozpoczniecie wasze upragnione i długo wyczekiwane ferie zimowe. Każdy z Was z pewnością ma własne pomysły na spędzenie tego wyjątkowego czasu. Jedni gdzieś wyjadą, inni pozostaną w domu. Nie oznacza to, że będzie to czas stracony. Ferie, to doskonały czas na niesienie pomocy potrzebującym. Coraz więcej mówi się o pomocy osobom chorym czy starszym. Bardzo często są to tylko puste słowa lub obietnice bez pokrycia. A tymczasem dni wolne od nauki i szarej codzienności mogą być czasem do naszych przemyśleń na temat niesienia pomocy potrzebującym? Czy zastanawialiście się, ile osób już dawno nie zażyło miłości, ciepła i życzliwości? Dla nas prosty gest, a tak wiele może zmienić w życiu osoby opuszczonej, biednej, czy chorej. Zachęcam was dzisiaj do niesienia pomocy. Zaczynjcie od małych gestów. Szybko przekonacie się o tym, jak wielki czyn zrobiliście, pomagając komuś, kto tego naprawdę potrzebował. Nagrodą będzie uśmiech, a często i łzy wdzięczności. Piękniejszych podziękowań nie trzeba.

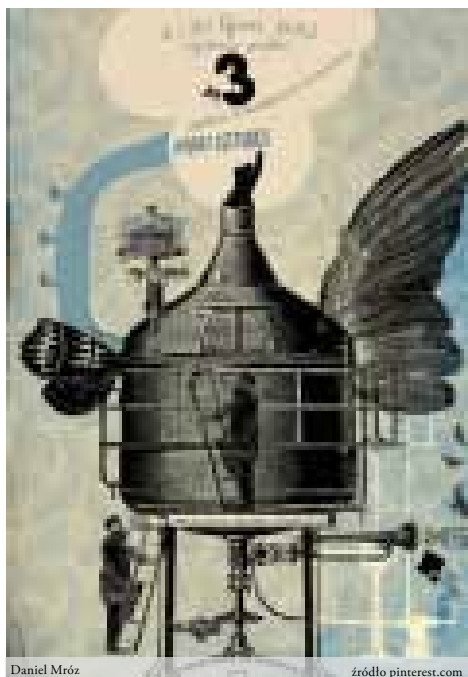
Zastanówmy się nad tym, w jakich czasach przyszło nam żyć? W świecie, który kusi nas dostępnością dóbr materialnych, a media atakują ze wszystkich stron przekazem, że im więcej kupimy, tym szczęśliwsi będziemy. Nic bardziej mylnego! Zamiast spędzać czas na aukcjach internetowych, zacznijmy coś robić w kierunku rozwoju osobistego. Dobrym pomysłem z pewnością będzie niesienie pomocy innym. Zaangażowanie w działalność społeczną doskonale wpisuje się w zaspokajanie potrzeb młodego społeczeństwa i przynosi wymierne korzyści. Angażując się w niesienie pomocy innym, z biegiem czasu przekonamy się, że to świetny sposób na uruchomienie naszych zasobów poznawczych w celu odnalezienia się w nowych, nieznanym nam dotąd warunkach. Decydując się na pomoc osobom starszym, którzy najczęściej potrzebują pomocy, szybko pozbędziemy się stereotypów dotyczących ludzi chorych czy niepełnosprawnych. Nie będziemy spoglądać na nich jak na ludzi niedołączonych i pozbawionych chęci życia.

Wiem, co mówię. Przez trzy lata pracowałam jako opiekunka pana w sędziwym wieku – pana po amputacji obu nóg. Podziwiałam go za wytrwałość i brak jakiegokolwiek żalu do losu. Największym podziękowaniem dla mnie za niesioną mu pomoc, nie było wynagrodzenie, ale jego uścisk dłoni i słowa: „co ja bym bez ciebie zrobił”. Czy może być coś piękniejszego? Pamiętajmy, że dzięki niesieniu pomocy wzrasta w nas poczucie własnej wartości i kompetencji, czujemy większy szacunek do siebie.

Sposobów na pomaganie jest wiele. Warto rozejrzeć się w najbliższym otoczeniu. Może są wśród nas osoby samotne, starsze, zaniedbane. Nasza pomoc może się dla nich okazać bardzo cenna. Jeśli brakuje nam czasu na znalezienie potrzebujących, a chcielibyśmy zrobić coś dobrego dla innych, skorzystajmy z wielu zorganizowanych akcji, które szczególnie uaktywniają się w okresie przedświątecznym czy w okresie wakacyjnym. Warto pomyśleć również o najmłodszych. Z myślą o chorych dzieciach, które muszą pozostać w domu, a chciałyby mieć kontakt z kimś zaprzyjaźnionym, powstał **portal www.marzycielskapoczta.pl**. Do chorego dziecka można napisać list, wysłać kartkę ze swojej miejscowości albo napisać coś ciekawego. Taki gest nie tyle urozmaici tym dzieciaczkom dzień, co utwierdzi w przekonaniu, że ktoś o nich pamięta.

Anna Piotrowska

STEAMPUNK - A COŻ TO TAKIEGO?



Daniel Mróz źródło pinterest.com

W historii sztuki, zwłaszcza nowoczesnej, łączenie różnych stylów nie należy do rzadkości. Próby takie były i zapewne będą podejmowane jeszcze wiele razy. Ale nurt, o którym chcę pisać należy do bardzo szczególnych, a to ze względu na krańcowo różne, przynajmniej na pierwszy rzut oka, stylizacje, które próbuje połączyć. Czym zatem ów tytułowy „steampunk” właściwie jest? Pierwszy człon tej nazwy, czyli „steam”, odnosi się do używanego równoległe z określeniem „epoka wiktoriańska” terminu „epoka pary” („steam” to po angielsku para), drugi człon nazwy – „punk” – może trochę w tym zestawieniu dziwić. Przejdźmy, więc od etymologii do genealogii.

Styl ten zaistniał, jako specyficzna odmiana nurtu, który pojawił się w kulturze (najpierw w literaturze, zaraz potem w kinie i plastyce), znanego, jako cyberpunk. Samo słowo „cyberpunk” po raz pierwszy pojawiło się, jako tytuł opowiadania Bruce’a Bethke, wydanego w roku 1983. Zaś, jako nazwę na określenie całego nurtu literackiego „zaanektował” go Gardner Dozois, wydawca literatury sci-fi, oraz również pisarz. Podstawową cechą cyberpunku jest skupienie się na implikacjach wynikających z nagłego postępu technicznego, zasadniczo zmieniających relacje człowiek – maszyna. Literatura cyberpunkowa pokazuje nam świat przyszłości zdominowany przez negatywne konsekwencje niekontrolowanego rozwoju technologii. To obraz powolnego rozpadu cywilizacji, takiej, jaką znamy dotychczas. Zanik tradycyjnych wartości, postępująca cyborgizacja, świat na granicy dystopii. Steampunk zaoferował odbiorcy estetykę odrobinę „złagodzoną”, pozbawioną nieco typowej dla cyberpunku przemocy i brutalności. Nie rezygnując z krytycyzmu

i pewnej „punkowej” zadziorności wobec współczesnych nam czasów, sięgnął po nieco inne środki wyrazu.

Może warto w tym miejscu cofnąć się jeszcze trochę. W roku 1978 angielski pisarz K.W. Jetter po raz pierwszy użył tej nazwy mówiąc „osobiście wydaje mi się, że wkrótce przyjdzie boom na fantastykę wiktoriańską, jeśli tylko uda nam się stworzyć wspólną nazwę dla dzieł Tima Powersa, Jamesa Blaylocka i moich. Coś, co będzie się odwoływać do współczesnych technologii; być może coś, jak steampunk” Oczywiście słowa Jettera dotyczyły w pierwszym rzędzie literatury, ale stosowna dziewiętnastowieczna estetyka pojawiła się na rynku prawie równocześnie, jako ilustracje do książek i komiksów. Bogactwem wizualnym steampunku w krótkim czasie zainteresowali się oczywiście i filmowcy, a już niejako za progiem czekali twórcy gier komputerowych.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze sztuka epoki wiktoriańskiej nie stanowiła spójnej całości. Typowy wiktoriański sentymentalizm, widoczny w obrazach F. Lewisa czy E. Landseera (schematyczne, proste tła, statyczne sylwetki nobliwych mieszczan, klasyczne pejzaże, motywy łowieckie) już od połowy dziewiętnastego wieku był atakowany przez wielu artystów. Założone w 1848 roku Bractwo Prerafaelitów, jako antidotum na przesłodzoną i pompatyczną sztukę głównego nurtu proponowało dzieła o dużym wyrafinowaniu stylistycznym i o wiele bardziej nasycone emocjami. W obrazach prerafaelitów w miejsce rutynowych, mieszczańskich portretów odnajdujemy wizerunki tajemniczych postaci (nimfy, czarownice, postacie z mitologii i legend). Obrazy te cechuje duża dbałość o szczegół, jak również specyficzny, tajemniczy, wręcz niepokojący nastrój.

Nie sposób nie wspomnieć tu również o Williamie Morrisie i jego ugrupowaniu Arts & Crafts, które walczyło o przywrócenie artystom należnego im miejsca, przeciwstawiając się masowej produkcji mieszczańskiej tandety. Artyści Arts & Crafts promowali zaawansowaną estetycznie, wysmakowaną stylistykę, która stała się jednym ze źródeł inspiracji dla secesji. Do tych właśnie zjawisk w obrębie sztuki drugiej połowy XIX wieku najchętniej sięgnęli twórcy steampunku. Kolejny „korzeń” gatunku sięga również głęboko. W połowie dziewiętnastego stulecia pojawiła się (głównie w Stanach Zjednoczonych) tzw. literatura wagonowa. Jak sama nazwa wskazuje, miała ona umilać czas jazdy pociągiem lub oczekiwania na tenże. Można było tego typu książki czytać w dworcowych bufetach albo poczekalniach. Tam też z reguły były

sprzedawane. Adresowane zaś były, delikatnie rzecz ujmując, do niezbyt wymagającego czytelnika. Schematyczne połączenie romansu, powieści sensacyjnej, czasem trochę science fiction. Ale to właśnie w tych czytańkach pojawiać się zaczęła postać na wpół szalonego wynalazcy, odkrywcy. Człowieka, który w tajemnicy, często w samotności konstruuje swoje wynalazki, cudowne maszyny i urządzenia, które mają odmienić losy świata. Bohater ów często odbywał tajemnicze podróże, najeżone wręcz niebezpieczeństwami, ale dzięki sile i potędze swojej wiedzy (zwłaszcza technicznej) wychodził z nich zwycięsko.

Okazało się jednak, że bardzo podobne elementy można podnieść do rangi literatury nieporównywalnie wyższego lotu. W 1863 roku wychodzi powieść „Pięć tygodni w balonie”, w 1864 „Podróż do wnętrza Ziemi”, a w 1865 „Z Ziemi na Księżyc”. Świat poznaje nazwisko Jules Verne. Wszystkie wspomniane wątki powieści wagonowych (wspaniałe maszyny, szaleni wynalazcy, niezachwiana wiara w potęgę nauki) uzyskują w powieściach Verne’a nowy, dojrzały i o wiele bardziej nośny wyraz. Jules Verne staje się jednym z ojców współczesnej literatury fantastyczno-naukowej. Pisze w sposób bardzo śmiały, rzecz by można – wizjonerski i wspaniałe pobudza wyobraźnię czytelnika. A co również bardzo ważne – w wydaniach jego powieści pojawia się nowy rodzaj ilustracji.

O ile powieści wagonowe (drukowane głównie w USA na dużą skalę) były ozdabiane ilustracjami wykonywanymi często przez anonimowych grafików niereprezentujących zbyt wysokiego kunsztu plastycznego, o tyle powieści Verne’a były już uzupełniane ilustracjami takich artystów jak Edouard Riou, Leon Benett, Jules Ferat czy George Roux. To artyści, którzy ilustrowali Tolstoja czy Wiktora Hugo. Dziś powiedzielibyśmy „ilustratorzy z najwyższej półki”. Ich prace



Christian Northeast

źródło pinterest.com

(najczęściej litografie i staloryty) znakomicie wpasowują się w atmosferę twórczości pisarza, tworząc świat nieco tajemniczy i mroczny. W połączeniu z ilustracjami artystów spod znaku Arts and Crafts stworzyło to bardzo charakterystyczną i łatwo identyfikowalną stylistykę, kojarzoną z drugą połową dziewiętnastego wieku. Eleganckie kobiety w długich sukniach, wytworni mężczyźni, nietracący stylu nawet w najtrudniejszych sytuacjach, przedziwne parowe maszyny o nieco kubistycznych formach, przyozdobione masą zegarów i dźwigni, strojne w całe szeregi ozdobnych nitów, oczywiście obowiązkowe balony. Wizerunki flory i fauny są zaś pełne miękkich, organicznych linii, przywodzących na myśl misterne japońskie drzeworyty.

Mamy tu do czynienia z połączeniem techniki (często wręcz futurystycznej) jak choćby słynny „NAUTILUS” kapitana Nemo, wspaniałych egzotycznych krajobrazów i wyimaginowanych światów. Na ilustracjach pojawiają się wyobrażenia dna oceanów, wnętrza Ziemi i mieszkających tam zdumiewających stworzeń. Ryciny owe wykonywane były bardzo staranną, zdyscyplinowaną kreską, z zachowaniem proporcji i wielką dbałością o szczegóły. Stopień realizmu zachowany w ich wykonaniu przywodzi na myśl dagerotypy i wczesne fotografie. Taka właśnie estetyka powraca po upływie stu lat, pojawia się w ilustracjach, komiksach, strojach. Śmiało wkracza w gry komputerowe i świat filmu. Co jednak z drugim członem nazwy? Gdzie pośród tego świata wiktoriańskiej elegancji miejsce na punk.? Dziwna, bowiem może wydać się próba łączenia starannej, czasem nawet wyrafinowanej estetyki wiktoriańskiej z punkową anarchią i niejako programową dla tego ruchu brzydota. Chyba łatwiej będzie zrozumieć tą nazwę po przywołaniu takiej wypowiedzi. Jess Nevins we wstępie do antologii steampunku pisze: „Atrakcyjność powierzchniowych elementów czasów wiktoriańskich, ich otoczka oraz styl wizualny, jest oczywista, lecz XIX wiek może być interesujący dla współczesnych artystów również z innego powodu. Bardziej niż inne okresy historyczne, XIX wiek, a w szczególności era wiktoriańska (1837-1901) jest odbiciem współczesności. Struktura socjalna, ekonomiczna

oraz polityczna tego okresu była niemal identyczna jak teraz, zaś dynamika kultury – tj. sposób, w jaki kultura reagowała na różne bodźce – była bardzo podobna do naszej. Dzięki temu era wiktoriańska była niezwykle przydatna podczas tworzenia ideologicznych opowieści na temat takich zjawisk, jak walka klas, religia, czy też komentowania współczesnych problemów. Steampunk zaś, jak każdy dobry punk, sprzeciwia się systemowi,



który przedstawia. Krytykuje jego podejście do niższych klas, brak litości i humanizmu. Podobnie jak każdy inny „punk”, steampunk nie oferuje rozwiązań na bolączki – te nie istnieją, – ale zarówno w przypadku punka, jak i steampunka, świat musi zostać poddany krytycznej ocenie, by mogły zajść jakiegokolwiek zmiany”.

Nasuwa się tu na gorąco spostrzeżenie, iż, owa cytowana wyżej „atrakcyjność powierzchniowych elementów czasów wiktoriańskich” była właściwie obecna w kulturze dwudziestowiecznej dużo wcześniej. Czy to tęsknota za elegancją, czy może sentyment za przedwojennymi czasami, które mogły wydawać się bardziej uporządkowane, za życiem, które płynęło w znacznie bardziej spokojny sposób. Pamiętajmy, iż czas bardzo korzystnie „patnuje” wspomnienia. Może to reakcja na pośpiech i tempo czasów współczesnych. Może nostalgia za częściowo wyimaginowaną klarownością postaw, sądów i wyborów. Co wydaje się szczególnie ciekawe, elementy wizualne rodem z wieku XIX tego niemal od początku towarzyszyły wszelkim ruchom

związanych w dwudziestym wieku z tzw. kontrkulturą. Jeżeli spojrzymy na stroje artystów rockowych w latach sześćdziesiątych to ów charakterystyczny dziewiętnastowieczny „look” widać natychmiast. Obfite fryzury, bokobrody, surduty, koszule z ząbotami. Bardzo dużo linii finezyjnych i organicznych nawiązujących bezpośrednio do secesyjnej estetyki zdobniczej. Kurtki stylizowane na mundury wiktoriańskie. Ale równocześnie swobodne łączenie owych elementów z np. dżinsami, skózanymi kurtkami czy elementami, które później nieco zyskały miano „etno” (detale stroju zaczerpnięte od Indian, Hindusów, czy z Bliskiego Wschodu). Stroje projektowane dla Janis Joplin przez Lindę Gravenites zaczęły trafiać na okładki największych pism związanych z modą. A składały się głównie z koronek, bluzek i mantylek wydobytych z babcinych szaf. Jimi Hendrix na scenie festiwalu w Monterey, czy Woodstock wyglądał jak wiktoriański dandys tyle, że okablowany. O ile uznamy, że secesja stanowiła kwintesencję owych dziewiętnastowiecznych prądów estetycznych, to popatrzmy ile z secesji owej ożyło w plakatach z owych lat, czy okładkach płyt. Wystarczy przypomnieć twórczość takich artystów jak Stanley Mouse, Alton Kelley czy Rick Griffin.

Wracając zaś do definicji Nevinsa, steampunk możemy spróbować zdefiniować, jako próbę komentowania czasów nam współczesnych językiem nawiązującym do estetyki czasów wiktoriańskich. Komentarz ów w zgodzie z powyższą definicją Nevinsa jest krytyczny, bywa też drwiący, jako że zawsze w ideologię ruchów punkowych wpisana była spora doza anarchii i ironii. Drwina stanowiła swego rodzaju pancierz, ale również miała pomoc w codziennym funkcjonowaniu (w krytykowanej wszak rzeczywistości). To właśnie kpina i wręcz surrealistyczne poczucie humoru stanowią jądro sztuki artysty nazywanego „ojcem steampunku”.

Terry Gilliam to autor kultowych już dzisiaj, króciutkich filmików, które oddziaływały kolejne skecze Latającego Cyrku Monty Pythona, w słynnym cyklu programów telewizji BBC. Operując głównie animacją elementów wycinanych ze starych pocztówek i ilustracji ożywia estetykę ery wiktoriańskiej, ale wykorzystywał ją do tworzenia groteskowych mini scenek. Mogliśmy, więc oglądać nobliwie wiktoriańskie kamienice pożerające przechodniów, eleganckie damy, które nawzajem kontrolują sobie zawartość czaszek (na zawiasach), nienagannych gentlemanów okładających się pod byle pretekstem, czym popadnie. Po ekranie przemykały też obdarzone dużą autonomicznością fragmenty anatomii, jak choćby legendarna już, monstrualna, miazdząca wszystko stopa. Gilliam nie oszczędził nawet samej królowej Wiktorii, której popiersie przewijało się w jego filmikach i bywało



równie bezlitośnie potraktowane. Tym, co łączy wszystkie animacje, oprócz groteskowego i czasem czarnego poczucia humoru, jest właśnie mocno zaakcentowana fascynacja stylistyką ery pary. Terry Gilliam wypowiadał się (i nadal to robi) przede wszystkim w filmach. Oprócz animowanych krótkich form nakręcił szereg filmów fabularnych. We wszystkich jego filmach omawiana estetyka jest wciąż obecna w mniejszym lub większym stopniu.

Absolutnie nie kwestionując zasług i osiągnięć Gilliama, (którego lubię i cenię wyjątkowo) pozwolę sobie „podważyć” jego ojcostwo (oczywiście w kwestii steampunku).

Już w latach pięćdziesiątych (prawie dwie dekady przed Gilliamem) pojawiło się, bowiem dwóch artystów, których twórczość wyraźnie antycypowała ową stylistykę. Jednym z nich był Karel Zeman, czeski reżyser uznawany za wybitnego eksperymentatora, jeśli chodzi o montaż i tak zwane efekty specjalne. Łączył w swoich filmach „żywego” aktora z animowanymi sekwencjami, wykorzystywał techniki filmu rysunkowego, marionetki, bardzo specyficzne dekoracje (rodem z dziecięcych teatrzyków), uzyskując w ten sposób własny, niepowtarzalny język filmowy, który do dziś jest podziwiany i omawiany. Realizując scenariusze oparte na powieściach Verne’a osadzał je stylistyce bardzo mocno osadzonej w dziewiętnastym stuleciu (zachowując olbrzymią dbałość o szczegóły), przetwarzał je przez swój specyficzny „język filmowy” i okraszał dialogami podszytymi igraszkami

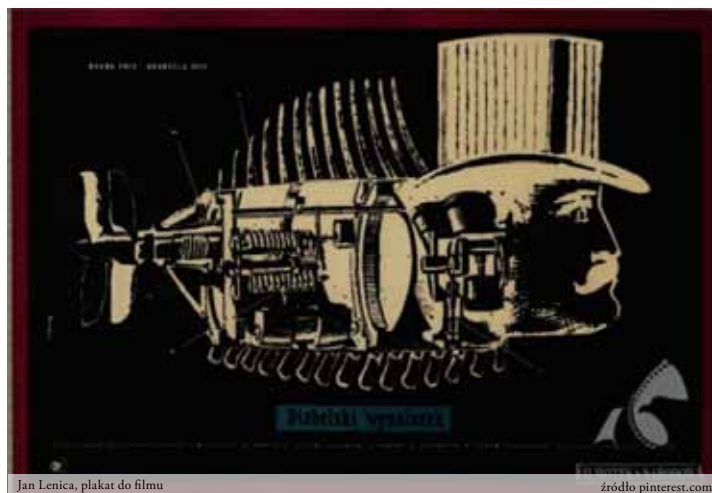
Haszkowskim humorem. W efekcie uważam, że wyprzedził steampunk, o co najmniej trzydzieści lat (pierwsze filmy Zemana, oparte na motywach prozy Verne’a powstały na początku lat pięćdziesiątych XX wieku).

Również w latach pięćdziesiątych rozpoczął swoją drogę twórczą jeden z najwybitniejszych polskich grafików i rysowników – Daniel Mróz. W jego przypadku jednoznacznie można stwierdzić, iż zonglerka (w jak najlepszym tego słowa znaczeniu) elementami dziewiętnastowiecznej estetyki stanowiła najbardziej charakterystyczna cecha jego języka artystycznego od samego początku. Od samego również początku był to rodzaj kostiumu, który okrywał jak najbardziej współczesne treści i spostrzeżenia artysty. Pomagał mu przekazywać treści, które podane wprost nie miałyby najmniejszych szans przejścia przez cenzurę. Myślę, że spośród wymienionej trójki wybitnych prekursorów steampunku, to właśnie polski artysta najbardziej nasycił swoją sztukę krytycznymi ocenami, o których wspomina Jess Nevins. Ale to już temat na znacznie dłuższe analizy.

A jak wygląda współcześnie w Polsce kierunek tak znakomicie „zwiastowany” w twórczości Daniela Mroza?

Już wiosną tego roku zaprosimy Państwa do GCK Gorzycy na wystawę Kai Renkas, młodej polskiej artystki związanej z Wydziałem Artystycznym U.ŚŁ. Pani Kaja wykorzystując wiele elementów ze „steampunkowego arsenału” tworzy własną, wciągającą i bardzo indywidualną wizję tej stylistyki. Miała okazję pokazywać swoje prace na wielu wystawach zarówno w kraju jak i daleko poza jego granicami, zbierając wiele nagród i wyróżnień. Prowadziła również seminaria dla studentów w USA, Turcji i Kanadzie. Pracuje, jako wykładowca akademicki.

Marek Grzebyk



Jan Lenica, plakat do filmu

źródło pinterest.com

JASEŁKA W PRZEDSZKOLU PUBLICZNYM W TURZY ŚLĄSKIEJ



Młodzi aktorzy w roli Józefa i Maryi

Fot. J. Szymura

Tradycją przedszkola publicznego *Kraina Odkrywców* w Turzy Śląskiej są Jasełka organizowane corocznie. 18 i 19 grudnia odbyły się jasełkowe spotkania w grupach *Kolorowe Kredki* i *Leśne Ludki* z udziałem rodziców. Dzieci przygotowywały się do tego wydarzenia od kilku tygodni ucząc się swoich ról, „ćwicząc” śpiewy popularnych kolęd i mniej znanych pastorałek. Uczestnicy zobaczyli

przedstawienie bożonarodzeniowe w 3 odsłonach: I. Adam i Ewa w rajskim ogrodzie, II. Zwiastowanie Maryi, III. Maryja i Józef z Dzieciątkiem Jezus.

Oryginalnie przygotowana przez wychowawczynie scenografia współgrała z iluminacją świateł i muzyką. Tradycyjne kolędy *Dzisiaj w Betlejem*, *Pójdźmy wszyscy do stajenki* przeplatały się z nowo powstałymi pastorałkami *Była noc, ciemna noc Ona szła...*, *Mała Mitość*, *Mali kolędnicy*, *Dziecięca pastorałka* oraz

spokojnymi tańcami aniołków *Weseli Anieli* i pastuszków *Przybieżeli do Betlejem*.

Dzieci włożyły w te Jasełka całe swoje serca i szczerzy dziecięcy zapal. Sami mali aktorzy czerpali wiele radości z przygotowania i wystawienia Jasełek a wychowawczynie i rodzicom dumy z pięknego wykonania. Przybyłym gościom dostarczyli wewnętrznych przeżyć i głębokich wzruszeń.

Serdeczne podziękowania należą się Rodzicom za zaangażowanie w przygotowanie pięknych strojów i rekwizytów oraz za pomoc w organizacji tego przedsięwzięcia.

J. Sz.



Jasełka w wykonaniu przedszkolaków z Turzy Śl.

Fot. J. Szymura

GALERIA „NA SALI” W OK W OLZIE ROZPOCZNIE NOWY SEZON WYSTAWOWY



Marian Mielka, fotografia

Rozpoczniemy od wernisażu fotografii **Mariana Mielki**. Znakomite fotografie drapieżnych ptaków pokazują, jak pasjonujący i piękny świat mamy tuż obok

nas, praktycznie na wyciągnięcie ręki. Co w dalszych planach? Chcemy kontynuować bardzo owocnie rozpoczętą współpracę z wybitnymi artystami naszego regionu, stąd pomysł aby w galerii wprowadzić cykl

„Z rekomendacji mistrza”. Będziemy pokazywać dorobek twórców, którzy w opinii prof. **Franciszki Niecia**, czy **Grażyny Zarzeckiej** zasługują na popularyzację. (Oczywiście „pula” naszych mistrzów będzie rosnąć.) Zdradzę, iż galeria prowadzi już rozmowy z kilkoma rekomendowanymi artystami. Mamy również w planach pokazanie naszej publiczności prac znakomitych artystów, którzy kontynuują najwspanialsze tradycje polskiej szkoły plakatu.



Franciszek Nieć, grafika

Profesor **Tomasz Kipka**, oraz profesor **Stefan Lechwar** pokażą swoje, nagradzane na całym świecie dzieła. Dodatkowo będziemy mogli zaprezentować widzom wybór najlepszych plakatów muzycznych z kilku ostatnich edycji międzynarodowego festiwalu „Jazz Posters”. Oczywiście nie może zabraknąć i w tym roku miejsca na magiczny świat **fotografii otworkowej**. Galeria wraz z wypróbowanym przyjacielem, **Witoldem Englenderem** zaprasza już dziś na koniec września. Kolejna edycja OFFO na pewno zgromadzi równie liczną jak dotąd publiczność, a może większą?

Chcemy również wyjść z działaniami galerii na zewnątrz, stąd projekt zorganizowania latem zarówno pleneru malarskiego dla młodych adeptów sztuki, jak i zainicjowania Pikniku Artystycznego w Olzie obfitującego w niespodzianki. Co zaś się tyczy niespodzianek, to warto będzie zajrzeć do naszej galerii w okolicy Dnia Kobiet...

Oczywiście będzie także okazja zapoznać się z dorobkiem artystów niepełnosprawnych i również w przypadku tej prezentacji, jest spora szansa na nadanie jej charakteru międzynarodowego.

Zapraszamy serdecznie do Olzy!

Marek Grzebyk



Grażyna Zarzecka, malarstwo



ZACZYTANY DOM KULTURY



Od lewej: bibliotekarka - Justyna Lazar, dyrektor GCKG - Bibiana Dawid, dyrektor GBP w Gorzycach - Anna Jęzmionka prezentują publikacje „Zaczytanego domu kultury”
Fot. J. Kłosek

Narodowe Centrum Kultury, działając zgodnie z zapisami statutowymi, w szczególności dotyczącymi podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, promocji polskiego dziedzictwa narodowego, edukacji kulturalnej, wdrożył do realizacji projekt *Zaczytany Dom Kultury 2018*. Projekt ten polega na współpracy z Ośrodkami kultury poprzez umożliwienie korzystania z publikacji NCK z zakresu szeroko rozumianej humanistyki. Informujemy w tym miejscu, iż z początkiem roku 2019 dzięki zaakceptowaniu wniosku GCK w Gorzycach, przekazano w zbioru naszej biblioteki następujące publikacje:

1	oprac. S. Rakowski	Aby ślad nie pozostał...Żydzki Otwocy. Zagłada i pamięć
2	B. Kozaczyńska	Byliśmy w transportach Dzieci Zamojszczyzny.
3	Z. Szczepaniak	Człowiek z epoki więzień. Opowieść o Przeboju (Aleksym Rzewskim)
4	J. Sałacińska-Rewiakin	Deportowani i repatrianci. Trzy pokolenia kazachstańskich Polaków wobec problemu tożsamości
5	J. Teodorowicz	Dwie epoki
6	M. Kurkowska-Budzan	Historia mówiona. Elementarz
7	W. Grabowski	Idea Polski
8	S. M. Jankowski	Mój Ojciec, t. II
9	W. Makowski	My i wy
10	M. Stępnik	Narodziny S
11	L. Mehlhorn (wersja niemiecka)	Odrzucając kłamstwo. Z historii oporu i opozycji antytotalitarnej w XX wieku
12	L. Mehlhorn (wersja polska)	Odrzucając kłamstwo. Z historii oporu i opozycji antytotalitarnej w XX wieku
13	Tymon & The Transistors	Płyta „Zatrzymaj Wojnę”
14	D. Malejonek	Płyta „Panny sprawiedliwe wśród narodów świata”
15	red. nauk. S. Bednarek, B. Korzeniowski	Polskie miejsce pamięci. Dzieje toposu wolności
16	red. A. Adamczyk	Rocznik Niepodległości LXVI, LX, LXI, LXII, LXIII Czasopisma poświęcone najnowszym dziejom Polski
17	M. Szejnert, T. Zalewski	Szczecin: grudzień-sierpień-grudzień
18	E. Wysocka	Wirtualne ciało sztuki: ochrona i udostępnianie dzieł audiowizualnych
19	S. Ligarski, G. Majchrzak	Wojna o eter. Media elektroniczne od solidarnościowego karnawału do początków rządów solidarnościowych
20	J. Bartoszewicz	Zagadnienia polityki Polskiej

Zachęcamy do czytania i odwiedzenia bibliotek w naszej gminie.

Red.

JASEŁKA W „KRAINIE UŚMIECHU” „Narodził się by zło dobrem zwyciężyć”



Jasełka w PP Gorzyce

Fot. K. Kindalska

Jasełka od wielu lat wpisane są w kalendarz uroczystości, które odbywają się w przedszkolu „Kraina Uśmiechu” w Gorzycach. Także w tym roku przedszkolaki postanowiły zrobić miłą, świąteczną niespodziankę. Dnia 14 grudnia zaprosiły najbliższych członków rodziny na przedstawienie jasełkowe, które odbyło się w sali gimnastycznej szkoły podstawowej w Gorzycach. Mali aktorzy we

wspaniałych strojach przedstawili umiejętności słowno-muzyczne i teatralne. Gości powitały tańcem i piosenką przedszkolaki z młodszych grup: „Krasnoludki” i „Nutki”. Następnie dzieci z grupy „Smerfy” zaprezentowały taneczny spektakl, który wprowadził gości w świąteczny nastrój. Natomiast dzieci z grupy „Biedronki” przedstawiły jasełka przypominając w ten sposób wydarzenie sprzed dwóch tysięcy lat, kiedy to w Betlejem narodziło się Boże Dziecię. Uroku inscenizacji dodały tańce do melodii „Hallelujah” i piosenki A. Bocelli „Fall on me”, a także kolędy grane i śpiewane przez rodziców naszych przedszkolaków.

Młodzi aktorzy pięknie śpiewali i tańczyli. Pomimo tremy nikt nie zapomniał swojej roli i wszystko udało się wyśmienicie. Oglądający występ nie kryli łez wzruszenia i nagrodzili przedszkolaków gromkimi brawami. Po uroczystości w świątecznym nastroju wszyscy rozeszli się do domów wspominając przedstawienie.

Dyrekcja i Rada Pedagogiczna serdecznie dziękują rodzicom przedszkolaków za przygotowanie strojów i słodkiego poczęstunku.

*E. Loga
nauczycielka PP Gorzyce*

GRUDZIEŃ PEŁEN ATRAKCJI W PRZEDSZKOLU W CZYŻOWICACH

W nieodległym jeszcze grudniu w przedszkolu w Czyżowicach bardzo dużo się działo. Na początku miesiąca czekaliśmy na spotkanie z bardzo ważnym gościem – Mikołajem. Gdy nadszedł wreszcie długo oczekiwany dzień, wszystkie dzieci już od samego rana z wielką niecierpliwością spoglądały na drzwi, nasłuchiwały „mikołajowych” dzwoneczków. Święty Mikołaj nie zawiódł dzieci i nie kazał długo na siebie czekać. Już od samego rana zawiązał do naszego przedszkola, rozmawiał z dziećmi, słuchał piosenek i wręczał prezenty. Nie obyło się również bez zrobienia pamiątkowych zdjęć w zimowym plenerze, który przygotowała Rada Rodziców naszego przedszkola.

W naszym przedszkolu przez cały grudzień odbywał się kiermasz świąteczny, który zorganizowali rodzice dzieci naszego przedszkola. Mielśmy okazję w ten sposób poznać niezwykle talenty rodziców, ponieważ większość rzeczy na kiermaszu była zrobiona własnoręcznie.

Przed samymi świętami Bożego Narodzenia, wieczorową porą odbyły się występy dzieci dla rodziców. Dzieci mogły się wykazać swoimi aktorskimi talentami podczas przedstawienia jasełkowego. We wspaniałych strojach śpiewały piosenki, kolędy i recytowały wiersze, życzenia. Na koniec wręczały rodzicom przygotowane świąteczne upominki.

Wszystkim rodzicom z przedszkola w Czyżowicach (i Mikołajom) bardzo dziękujemy za zaangażowanie i pomoc przy organizowaniu imprez.

B. Kuźnik



Uczestnicy zabawy Mikołajowej

Fot. arch. B. Kuźnik



Kiermasz



Wspólne kolędowanie

ŚWIĄTECZNE KOŁĘDOWANIE Z KGW W GORZYCZKACH



Kolędowanie na „rynaczu” w Gorzyczkach

Fot. arch. KGW Gorzyczki

26 grudnia br. o godzinie 16.00 w Gorzyczkach na skwerku przy skrzyżowaniu odbyło się po raz pierwszy zorganizowane przez panie z KGW w Gorzyczkach świąteczne kolędowanie. Licznie (ku pozytywnemu zaskoczeniu organizatorów) przybyli goście, wśród których znalazł się sołtys Gorzyczek oraz zastępca przewodniczącego RG wraz z rodzinami. Przy akompaniamencie dziewczyn z KGW grających na instrumentach klawiszowych śpiewano kolędy na chwałę Pana. Każdy przybyły na kolędowanie mógł poczęstować się ciepłym napojem i świątecznym piernikiem. Członkinie KGW kierują serdeczne podziękowania wszystkim przybyłym i zapraszają za rok.

Red.

27 FINAŁ WOŚP W SZTABIE W CZYŻOWICACH



Uczestnicy (wolontariusze) 27 finału WOŚP

Fot. P. Sosnecka-Oleś

27 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Sztabie Szkoły Podstawowej im. Wincentego Woźniaka w Czyżowicach za nami! 13 stycznia 2019 r. w sztabie od 15.00 nauczyciele oraz pracownicy administracji i obsługi szkoły czekali na stawienie się wolontariuszy w celu rozliczenia kwoty zebranej do puszek WOŚP. W tym roku 30 wolontariuszy od wczesnych godzin porannych zbierało datki na terenie Czyżowic, Olzy, Markłowic, Syryni, Lubomi i Roszkowa.

O 13.30 na Rancho „Western” w Czyżowicach rozpoczął się 44 Bieg Towarzyski Klubu Sportowego „M.E.T.A.” na rzecz WOŚP. Puszki wolontariuszy szybko się zapełniły! Uczestnicy biegu otrzymali piękne pamiątkowe medale. Był z nami również przedstawiciel portalu e-gorzyce Bogusław Jordan.

W szkole przygotowana została mała kawiarenka dla wolontariuszy i gości, wystawa prac plastycznych utalentowanych uczniów oraz możliwość zakupu gadżetów WOŚP. Rozegrany został również mecz piłki siatkowej - rodzice kontra dzieci. Rozliczenia wolontariuszy przebiegały sprawnie, dzięki doświadczeniu, jakie mają nauczyciele – organizatorzy wielu finałów WOŚP. Pod koniec dnia okazało się, że zebraliśmy ponad 12 100 złotych (w tym walutę obcą).

Dziękuję wszystkim, którzy w roku 2019 zaangażowali się w prace sztabu – wolontariuszom, biegaczom KS M.E.T.A. oraz jego sympatykom, portalowi e-gorzyce.pl, gościom, którzy nas w tym dniu odwiedzili, dyrektorowi, nauczycielom i pracownikowi administracji – Dorocie Bażan oraz obsłudze szkoły. Gorące podziękowania należą się również naszym absolwentom Błażejowi Brudnemu (obsługa muzyczna) oraz Wiktorii Szkatule, która również w tym roku zechciała zostać naszą wolontariuszką. Podziękowania chcę skierować również w stronę dyrekcji oraz przedstawicielki grona pedagogicznego ze szkoły podstawowej z Syryni – Lidii Kuleszy, która w tym roku przyłączyła się do naszego sztabu. Było z nami 12 wspaniałych wolontariuszy. To budujące, że są osoby, na którą zawsze można liczyć!

To był wspaniały i radosny dzień!

Paulina Sosnecka-Oleś
Szef Sztabu



Szefowe sztabu WOŚP w Czyżowicach

Fot. P. Sosnecka-Oleś

UCZYMY SIĘ POMAGAĆ!

Wolontariat i wszelkie działania charytatywne to nieustanna nauka wrażliwości, empatii, działania i dzielenia się z innymi. To również nauka akceptacji istnienia różnych oblicz świata, przy jednoczesnym dążeniu do jego poprawy. Bo przecież każdy gest – nawet najdrobniejszy – zmienia świat ... czyjś świat! Dlatego naukę wolontariatu warto rozpocząć jak najszybciej. Dzieci naturalnie reagują na cierpienie, problemy innych ludzi, niedolę zwierząt chęcią pomocy. Bo pomaganie potrzebującym, zdaniem psychologów, jest nieodłączną potrzebą każdego człowieka.

W szkole podstawowej w Rogowie uczymy pomagać, uczymy sztuki bycia z innym i dla innego. Co roku uczniowie mają okazję włączyć się w różne działania charytatywne – od tych lokalnych, poprzez ogólnopolskie, po te, które ratują potrzebujących na świecie. Oto przykładowe akcje, w których uczniowie nauczyli się, że mogą wpływać na los pokrzywdzonych, że potrafią zmienić świat, czyjś świat: „Szlachetna Paczka”, „Wszystkie Kolory Świata”, „Nakręć się na pomaganie”, kwestowanie dla Fundacji „Wspólnota Dobrej Woli” (w tym roku szkolnym aż 70 uczniów zostało wolontariuszami i kwestowało 1 listopada przed cmentarzami, zebrali około 4 tysięcy złotych), zbiórka słodyczy dla osób samotnych organizowana przez PCK, wykonanie stroików świątecznych dla osób samotnych z Rogowa, zbiórka dla schroniska dla bezdomnych zwierząt. Akcji można by wymienić jeszcze wiele.

Wolontariat szkolny może mieć nieskończenie wiele oblicz, tylko od nas i naszej wrażliwości zależy komu i jak będziemy pomagać.

E. Baranek

FRELKI Z ROGOWA PORADZOM FEDROWAĆ!

Gala konkursu gawędziarskiego „Fedrowani w godce” za nami, bo odbyła się 14 grudnia 2018 roku, to chcielibyśmy się pochwalić sukcesem naszych uczennic. 29 i 30 listopada 2018 roku odbyły się przesłuchania IX edycji konkursu na najlepszego gawędziarza powiatu. Celem tego konkursu organizowanego przez Stowarzyszenie „Vladislavia” i Wodzisławskie Centrum Kultury jest kultywowanie i popularyzowanie gwary śląskiej oraz tradycji śląskich. Skierowany jest do uczniów wszystkich typów szkół oraz do przedszkolaków. W tym roku zgłosiła się rekordowa liczba chętnych – bo aż ponad 80 gawędziarzy z 30 różnych placówek. Uczestnicy musieli zaprezentować kilkuminutową godkę o śląskiej rodzinie lub górniczych tradycjach. Jury, w składzie Bernadeta Koczwara, Bibiana Dawid i Tomasz Ciba, oceniało między innymi zachowanie ludowego charakteru godki, czystość gwary, poprawną dykcję i ogólny wyraz artystyczny uczestników. Szkołę Podstawową w Rogowie reprezentowało 13 uczniów przygotowanych przez polonistki Justynę Stokłosę, Joannę Styronol i Ewę Baranek. Wszyscy nasi gawędziarze przedstawili bardzo wysoki poziom umiejętności scenicznych i dlatego aż czterem uczennicom jury przyznało tytuł laureatek, a były to: Martyna Głębica, Julianna Lazar, Karolina Lazar i Julia Kaszuba. Podczas koncertu galowego nasze laureatki dowiedziały się, które przyznano im miejsca. Zwyciężczynią IX edycji konkursu gawędziarskiego „Fedrowani w godce” w kategorii klas 5-8 szkół podstawowych została Karolina Lazar, z kolei Julia Kaszuba wygrała rywalizację w kategorii gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalne. Pozostałe laureatki uplasowały się odpowiednio na 2 miejscu Julianna Lazar, a na 3 miejscu Martyna Głębica w kategorii klas 5-8 szkół podstawowych. Karolina i Julia zaprezentowały swoje godki zgromadzonej na gali publiczności.

Oprócz zmagania konkursowych można było podczas gali zobaczyć koncert Zespołu Pieśni i Tańca Vladislavia pt. „Ni ma, nie idzie, nie do sie”. Wszystkim naszym reprezentantom serdecznie dziękujemy, a dziewczynom – mistrzyniom gwary śląskiej – gratulujemy sukcesu.

E. Baranek

AKCJA ZIMA NA WSI 2019 R. W PLACÓWKACH KULTURY GMINY GORZYCE

miejsce	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek
OK Czyżowice tel.032/ 4513 288	11.02.2019	12.02.2019	13.02.2019	14.02.2019	15.02.2019
	09-16.02.2019 wyjazd na ZIMOWISKO W ZAKOPANEM, zbiórka 09.02.2019 przy budynku Ośrodka Kultury w Czyżowicach godz. 8.15				
	18.02.2019	19.02.2019	20.02.2019	21.02.2019	22.02.2019
	8.30-14.00 wyjazd do kina Fenix 35,00/osoba	10.00-12.00 balik przebierańców dla dzieci z konkursami "W zaczarowanym ogrodzie" 10,00/osoba	8.00-14.00 wyjazd na lodowisko do Pszowa i wycieczka edukacyjna 35,00/osoba	9.00-17.00 kulig rodzinny do Wisły Czarnej 50,00 zł/ dziecko 60,00 zł/ dorosły	10.00-12.00 warsztaty kulinarne "Mufinkowy zawrót głowy" 5,00/osoba
OK Gorzyce tel.032/ 4511 687	11.02.2019	12.02.2019	13.02.2019	14.02.2019	15.02.2019
	10.00-12.00 warsztaty twórcze konkurs "Szyjemy walentynkowe serduszka" 5,00/osoba	10.00-12.00 papieroplastyka karki i girlandy walentynkowe 5,00/osoba	10.00-12.00 warsztaty kulinarne walentynkowe ciasteczka 5,00/osoba	10.00-12.00 dyskoteka walentynkowa dla dzieci 5,00/osoba	10.00-12.00 wyjazd na stok narciarski Gosław Jedłownik 25,00/osoba (w cenie: transport, wstęp, posilek)
	18.02.2019	19.02.2019	20.02.2019	21.02.2019	22.02.2019
	10.00-14.00 wyjazd do kina Fenix Rydułtowy 35,00/osoba	10.00-12.00 warsztaty plastyczne maski karnawałowe 5,00/osoba	8.00-14.00 wyjazd na lodowisko do Pszowa i wycieczka edukacyjna 35,00/osoba	9.00-17.00 kulig rodzinny do Wisły Czarnej 50,00 / dziecko 60,00 / dorosły	10.00-12.00 balik przebierańców dla dzieci z konkursami 10,00/osoba
OK Olza tel.032/ 4511 112	11.02.2019	12.02.2019	13.02.2019	14.02.2019	15.02.2019
	10.00-12.00 zabawy integracyjne na rozpoczęcie Akcji "Zima na wsi"	10.00-12.00 Bezpieczne ferie ze Sznupek spotkanie z policjantami	10.00-12.00 ognisko w plenerze (uczestnicy przynoszą własną kiełbasę i chleb)	10.00-12.00 warsztaty plastyczne z wykorzystaniem technik sensoplastyki 5,00 zł	9.20-15.00 wyjazd na stok narciarski Gosław Jedłownik 25,00/osoba (w cenie: transport, wstęp, posilek) I
	18.02.2019	19.02.2019	20.02.2019	21.02.2019	22.02.2019
	9.50-14.00 wyjazd do kina Fenix 35,00/osoba	10.00-12.00 zabawy w plenerze malowanie na śniegu z użyciem spryskiwaczy i bezpiecznych farb 5,00/osoba	8.30-14.00 wyjazd na lodowisko do Pszowa i wycieczka edukacyjna 35,00/osoba	10.00-12.00 "Zostań stylistą" zabawa modą	10.00-12.00 balik przebierańców dla dzieci z konkursami 10,00/osoba
ŚW w Rogowie tel. 603 491 845	11.02.2019	12.02.2019	13.02.2019	14.02.2019	15.02.2019
	10.00-13.00 "W krainie zimowego szaleństwa" gry i zabawy integracyjne na otwarcie akcji "Zima na wsi"	10.00-13.00 BAEWANKOWO rzeźba w masie paierowej	10.00-13.00 "Kreatywne zamieszanie" zajęcia plastyczne 5,00	10.00-13.00 Walentynkowy Turniej Piłkarzyków oraz Turniej Gier Planszowych	9.00-15.00 wyjazd na stok narciarski Gosław Jedłownik 25,00/osoba (w cenie: transport, wstęp, posilek) I
	18.02.2019	19.02.2019	20.02.2019	21.02.2019	22.02.2019
	9.40-14.00 wyjazd do kina Fenix 35,00/osoba	10.00-13.00 zajęcia plastyczne z elementami sensoplastyki 5,00/osoba	8.00-14.00 wyjazd na lodowisko do Pszowa i wycieczka edukacyjna 35,00	10.00-13.00 "Festiwal Talentów" oraz warsztaty tańców integracyjnych	10.00-13.00 balik przebierańców dla dzieci z konkursami 10,00/osoba
ŚW w Uchylsku i Gorzyczkach tel. 668 346 374	11.02.2019	12.02.2019	13.02.2019	14.02.2019	15.02.2019
	zajęcia plastyczne różnymi technikami "Zimowe pejzaże" 5,00/osoba	rzeźby śnieżne, zabawy na śniegu "W krainie lodu"	warsztaty kulinarne pizza 5,00/osoba	dyskoteka walentynkowa dla dzieci 5,00/osoba	8.30-15.00 wyjazd na stok narciarski Gosław Jedłownik 25,00/osoba (w cenie: transport, wstęp, posilek) I
	18.02.2019	19.02.2019	20.02.2019	21.02.2019	22.02.2019
	9.00-13.00 wyjazd do kina 35,00	zajęcia plastyczne maski karnawałowe, kotyliony 5,00/osoba	8.00-14.00 wyjazd na lodowisko do Pszowa i wycieczka edukacyjna 35,00/osoba	9.00-17.00 kulig rodzinny do Wisły Czarnej 50,00 / dziecko 60,00 / dorosły	balik przebierańców dla dzieci z konkursami 10,00/osoba
ŚW w Odrze i Belsznicy tel. 691 352 777	11.02.2019	12.02.2019	13.02.2019	14.02.2019	15.02.2019
	12.00 obokOSP Belsznica 12.15 Odra wyjazd na lodowisko otwarte w Wodzisławiu Śl. oraz stok narci- arski Gosław Jedłownik 15,00/osoba	16.00 z cyklu "Spotkanie z ciekawym człowiekiem" Kazimierz Szweda - nadleśniczy konkurs plastyczny "Las bogact- wem naszej przyrody" najlepsze prace zostaną nagrod- zone przez Nadleśnictwo Rybnik ŚW w Belsznicy	12.00 obokOSP Belsznica 12.15 Odra wyjazd na lodowisko otwarte w Wodzisławiu Śl. oraz stok narci- arski Gosław Jedłownik 15,00/osoba	11.00 z cyklu "Zdrowo i sportowo" spotkanie z producentem zdrowych batonów, połączone z degustacją ŚW w Belsznicy	17.00 warsztaty plastyczne "Maska teatralna i karnawałowa" warsztaty dla dzieci i dorosłych prowadząca: Monika Parma ŚW w Odrze
	18.02.2019	19.02.2019	20.02.2019	21.02.2019	22.02.2019
	8.30-15.00 wyjazd do kina 35,00/osoba (wyjazd z Belsznicy i Odry)	17.00 warsztaty plastyczne "Maska teatralna i karnawałowa" warsztaty dla dzieci i dorosłych prowadząca: Monika Parma ŚW w Belsznicy	8.30-15.00 wyjazd na lodowisko do Pszowa i wycieczka edukacyjna 35,00 (wyjazd z Belsznicy i Odry)	8.00 kulig rodzinny do Wisły Czarnej 50,00 / dziecko 60,00 / dorosły (wyjazd z Belsznicy i Odry)	10.00-12.00 wyjazd na balik przebierańców dla dzieci z konkursami do ŚW w Osinach 10,00/osoba (wyjazd z Belsznicy i Odry)
ŚW w Osinach tel. 603 551 797	11.02.2019	12.02.2019	13.02.2019	14.02.2019	15.02.2019
	09-16.02.2019 wyjazd na ZIMOWISKO W ZAKOPANEM, zbiórka 09.02.2019 przy budynku Ośrodka Kultury w Czyżowicach godz.8.15				
	18.02.2019	19.02.2019	20.02.2019	21.02.2019	22.02.2019
			8.30-14.00 wyjazd na lodowisko do Pszowa i wycieczka edukacyjna 35,00/osoba	9.00-17.00 kulig rodzinny do Wisły Czarnej 50,00 / dziecko 60,00 / dorosły	10.00-12.00 balik przebierańców dla dzieci z konkursami 10,00/osoba
18-22.02.2019 Ferie w Kajaku na basenie w Gorzyczach. Zajęcia bezpłatne (koszt wstępu na basen) w godz. 13.00-15.00, zapisy gckg@gmail.com					

GMINNE CENTRUM KULTURY W GORZYCACH ZAPRASZA DO UDZIAŁU W ZAJĘCIACH STAŁYCH W SWOICH OŚRODKACH I ŚWIETLICACH

miejsce	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
OK Gorzyce	18 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ próba zespołu Gorzycanie Urszula Wachtarczyk	15 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ kurs języka czeskiego	16 ⁰⁰ Muz. Akademia Malucha Urszula Wachtarczyk	dyżur ODR każdy I i III czwartek miesiąca	9 ⁰⁰ dyżur zarządu Stowarzyszenia SENIOR każdy I piątek miesiąca	
			18 ⁰⁰ próba grupy Vocalsi Urszula Wachtarczyk	16 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ kurs języka czeskiego		
OK Czyżowice	17 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ Orbita - kurs prawa jazdy Szymon Cygan	13 ⁰⁰ -17 ⁴⁵ lekcje gry na pianinie Bożena Marcol	12 ⁰⁰ -15 ⁰⁰ lekcje gry na pianinie Bożena Marcol	18 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ Klub Podróżnika (ostatni czwartek miesiąca)	20 ⁰⁰ -22 ⁰⁰ próby Orkiestry Gminy Gorzyce Henryk Krótki	10 ⁰⁰ -12 ³⁵ Warsztaty plastyczne (podział na dwie grupy) Hanna Władarz
	19 ⁰⁰ -21 ⁰⁰ próby chóru Moniuszko Barbara Grobelny	17 ³⁰ -19 ⁰⁰ kurs j. angielskiego Karina Wydra	17 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ Orbita - kurs prawa jazdy Szymon Cygan	19 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ Aerobic Grażyna Blutko		11 ⁰⁰ -13 ⁰⁰ 16 DH im. Żwirki i Wigury Bronisław Kwiaton
	15 ³⁰ -17 ⁰⁰ CRAZY DANCE Dagmara Marcol	17 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ próby zespołu Czyżowianki Renata Rzczkowska	15 ⁰⁰ -17 ⁰⁰ Spotkanie emerytów (ostatnia środa miesiąca)	17 ⁰⁰ -19 ³⁰ kurs j. angielskiego Karina Wydra		9 ⁰⁰ -11 ⁰⁰ próba zespołu Dolce Canto Barbara Grobelny
	17 ⁰⁰ -18 ³⁰ MAGIC DANCE Dagmara Marcol	15 ⁴⁵ -16 ⁴⁵ MINI MINI DANCE Anna Buban - Wojcierowska	18 ³⁰ -21 ⁰⁰ kurs dla małżeństw cykl 7 spotkań			11 ⁰⁰ -13 ⁰⁰ 17 GZ Czyżyki Maria Kmiecik
		16 ⁴⁵ -18 ¹⁵ MINI DANCE Anna Buban - Wojcierowska				
		18 ¹⁵ -19 ¹⁵ Aerobik 50+ Grażyna Blutko				
		19 ³⁰ -20 ³⁰ Aerobic Grażyna Blutko				
OK Olza		14 ⁰⁰ -15 ⁰⁰ + 15 ⁰⁰ -16 ⁰⁰ kurs j. angielski dla dzieci Edyta Mańka dzieci od 6 lat oraz kl. I-III dzieci kl. IV-V koszt zajęć 70,00/mieś. tel. 600 949 130	16 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ Kreatywna Kraina Malucha Marzena Hojka, koszt 5,00/ zajęcia	16 ³⁰ Klub tenisa stołowego i piłkarski Marzena Hojka	10 ⁰⁰ Zespół Olzanki , Urszula Wachtarczyk	12 ³⁰ Nauka jazdy Szofer Argyrios Gkeros
		15 ⁰⁰ próby chóru Słowiki nad Olza	18 ⁰⁰ Szkoła rodzenia Centrum Medyczne PERFEKT		15 ³⁰ próby zespołu Zespół Ale to już było , Urszula Wachtarczyk	9 ⁰⁰ -11 ⁰⁰ Sensoplastyka dla smyka , Michalina Maks
		15 ⁰⁰ -16 ⁰⁰ Wtorkowe czytanie na dywanic (biblioteka publiczna w Olzie)	18 ³⁰ Kurs Tańca Towarzystwa Beata Brawańska koszt 75,00 / 4 spotkania			11 ³⁰ -13 ³⁰ Sobota z książką i kredką , Michalina Maks
ŚW w Rogowie	17 ⁰⁰ próba zespołu "Rogowianki"	17 ⁰⁰ zajęcia z j. angielskiego	16 ⁰⁰ kółko gitarowe grupy młodszej		15 ³⁰ zajęcia plastyczne	9 ⁰⁰ kółko biblijne
		17 ⁰⁰ kółko tenisa stołowego	17 ⁰⁰ kółko gitarowe grupy starszej		17 ⁰⁰ Klub Miłośników Gier Planszowych	10 ⁰⁰ -11 ⁰⁰ spotkania Dzieci Maryi
		18 ⁰⁰ próby scholi dziecięcej	18 ⁰⁰ IGŁA Z NITKĄ kółko szycia		20 ⁰⁰ próba zespołu "Poddasze"	
ŚW w Uchylsku	16 ³⁰ -19 ³⁰ Mali artyści zajęcia plastyczne	16 ³⁰ -19 ³⁰ Zajęcia dydaktyczno-integracyjne	16 ³⁰ -19 ³⁰ Dzieci w kuchni zajęcia kulinarne	16 ³⁰ -19 ³⁰ Zajęcia rekreacyjno-ruchowe		16 ³⁰ -19 ³⁰ Zajęcia czytelnicze
ŚW w Odrze	14 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ Zabawy ruchowe		14 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ Zajęcia plastyczne		14 ⁰⁰ -16 ⁰⁰ Zabawy ruchowe	
	14 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ Zabawy kulinarne dla dzieci i młodzieży		14 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ Gry i zabawy stolikowe			
ŚW w Osinach		17 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ Mażoretki Michalina Michalik-Newe	13 ¹⁵ -20 ³⁰ Nauka gry na gitarze	18 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ Mażoretki Michalina Michalik-Newe	18 ⁰⁰ -19 ⁰⁰ Próby chóru Melodia z Osin Małgorzata Blutko	
					16 ⁰⁰ -17 ⁰⁰ Mażoretki Michalina Michalik-Newe	
ŚW w Belsznicy		14 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ Zabawy kulinarne dla dzieci i młodzieży		14 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ Zajęcia plastyczne		
				14 ⁰⁰ -20 ⁰⁰ Gry i zabawy stolikowe		

Kalendarz imprez i wydarzeń w Gminnym Centrum Kultury w Gorzycach - LUTY 2019

02.02	19 ⁰⁰ Bal kajakarza i nie tylko / 50,00/osoba OKC
07.02	10 ⁰⁰ Bal "Perła" Caritas OKC
08 -10.02	Biwak harcerski w Ośrodku Kultury w Olzie OKO
09-16.02	9 ⁰⁰ Wyjazd na zimowisko do Zakopanego 1 000,00/osoba OKC
	16 ⁰⁰ Kulig do Wisły 80,00/osoba OKO
11.02	11 ⁰⁰ Spotkanie Zespołu Charytatywnego OKO
18-22.02	10 ⁰⁰ - 12 ⁰⁰ Akcja zima na wsi 2019, wg harmonogramu
22.02	17 ⁰⁰ Kulig do Wisły 80,00/osoba OKC
23.02	15 ⁰⁰ Dzień myśli braterskiej OKC
3,12,20,27.02	18 ³⁰ Kurs dla małżeństw (cykl 7 spotkań) 200,00/para OKC
28.02	18 ⁰⁰ Klub podróżnika OKC
	15 ⁰⁰ Zabawa karnawałowa osób niepełnosprawnych OKO



zabawę poprowadzi DJ Błażej Morgała

2.03.2019 r. (sobota)
godz. 19.00
cena: 35 zł od osoby

sala widowiskowa Ośrodka Kultury
w Czyżowicach

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE SENIORÓW Z GORZYC



Uczestnicy spotkania

15 stycznia br. odbyło się noworoczne spotkanie sprawozdawcze Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów SENIOR z Gorzyc. Jak co roku seniorzy spotkali się aby wspólnie przy kawie i ciastku powitać nowy rok działalności. Stowarzyszenie koncentruje swoją działalność na organizacji życia kulturalnego, poprawie warunków socjalno-bytowych członków oraz ich aktywizacji i integracji. Gościnnie na spotkaniu kolędowny **Olzanki** przy akompaniamencie Urszuli Wachtarczyk. Mamy nadzieję, że ten rok będzie równie owocnym jak poprzedni. Do zobaczenia na kolejnym spotkaniu.

Red.

BOGUSŁAW JORDAN STREFA KIBICA

43-letni Marcin Malinowski został nowym trenerem Unii Turza. Starszym sympatykom futbolu postaci popularnego „Maliny” nie trzeba szerzej przedstawiać, ale tym młodszym przypomnijmy, że nasz nowy trener jako piłkarz aż 458 razy wybiegał na boiska polskiej ekstraklasy w barwach Odry Wodzisław (303 mecze) i Ruchu Chorzów (155 meczów), co daje mu na liście wszechczasów 2 miejsce za Łukaszem Surmą. Praca w Unii będzie dla niego debiutem na szczeblu seniorskim, gdyż do tej pory trenował tylko młodzież w MKP Odra Centrum Wodzisław. Zresztą w tym wodzisławskim klubie udzielał się również jako zawodnik, będąc podporą jej defensywy w IV-ligowych rozgrywkach. Unia zatrudniając nowego trenera, pozyskała też nowego zawodnika, bowiem Marcin nie zamierza jeszcze kończyć swojej bogatej kariery. Witamy Marcina w naszym klubie i życzymy mu owocnej pracy w charakterze szkoleniowca oraz samych udanych występów na boisku w roli zawodnika.



Marcin Malinowski (z prawej) odbiera gratulacje od prezesa Uni Turza Śl. Zenona Reka

źródło: www.uniaturza.pl

mini
RUBRYKA SATYRYKA
Czesław Czajka

Cywilizacja

Spokojnie na duszy się człowiek poczuje,
gdy ludzkość się weźmie i ucywilizuje.

Zimowe obawy

Przerażać powinny takie wielkie śniegi,
albowiem się zwiększą bałwanów szeregi.

Wątpliwy wzorzec

Choć cnut wszelkich była wzorem,
lecz nie strzegła ich z uporem.

Łacina (nie całkiem) niekuchenna

Każdy teraz sobie może
własne hasło sklecić,
ja za nic nie płacę jak za zboże...
O, ku...! Jedyne za śmieci

PREMIERA SPEKTAKLU TEATRALNEGO

W ROLACH GŁÓWNYCH: BOGUSŁAW KONECZNY
ŻONA ANKA - ALINA GLENC
DZIADEK ZEPUL - FLORIAN MATUSZEK
COTKA ELA - GRAŻYNA PALOC
LUCIF FRANCIEK - JERZY GLENC
SĄSIEDZI - JACEK WACHTARCZYK, MARIUSZ MAKOSZ
SĄSIADKI - IZABELA GRANIECZYK, SABINA MAKOSZ
KSIĄDZ - ARKADIUSZ STABLA

W REŻYSERII: DARIUSZA NIEBUDKA

8 LUTEGO 2019 R.
GODZ. 19.00

SALA WIDOWISKOWA
OŚRODKA KULTURY W GORZYCACH
(UL. M. KOPIŃSKA 8)

BILETY W CENIE 5 ZŁ. DO NABYCIA W PRZEDSPRZEDAŻY
W OŚRODKACH KULTURY W DZIE, GORZYCACH I CZYŻOWICACH
ORAZ W DNIE PREMIERY W KASIE GCKG W GORZYCACH

AKOMPANIAMENT: URSZULA WACHTARCZYK

RODZINA JORZYCKICH



KONCERT
DOM MUZYKI I TAŃCA W ZABRZU
10.03.2019 r.

W PROGRAMIE PRZEBIEG OPERETKOWE I MUSICALOWE:

1. Tania	11. Czarodziej - Czarodziej i Nona Dama
2. C. Macocha - Szczęśliwy dzień	12. B. Śmiech - Śmiech
3. A. Lata - Brzocho	13. R. Czarodziej - Beka
4. A. Doko - Doko	14. T. Kocioł - Czarodziej Czarodziej
5. K. Soko - Brzocho, Szczęśliwy	15. H. Złoty / K. Złoty - Kółko
6. P. Pasaż - Czarodziej	16. W. Czarodziej - Czarodziej
7. J. Srebrny - Wzrost dzień to jest	17. L. A. Ród - Czarodziej
8. J. Paszki - Białe sznurki	18. D. Miodowy - Miodowy
9. G. Wzrost - Wzrost dzień to jest	19. S. Wzrost - Wzrost dzień to jest, gdzie będzie już
10. G. Di Czarodziej - Czarodziej	20. L. Lubię jechać do miasta - Czarodziej
11. G. Di Czarodziej - Czarodziej	21. G. Wzrost - Czarodziej
12. G. Wzrost - Czarodziej	22. G. Wzrost - Czarodziej
13. G. Wzrost - Czarodziej	23. G. Wzrost - Czarodziej
14. G. Wzrost - Czarodziej	24. G. Wzrost - Czarodziej

KOSZT 135 zł (BILET, PRZEJAZD)

WPLATY DO 22.02.2019 r.
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!

10 ŚWIATOWY PROJEKT TENORÓW



Regulator wspaniały
OGÓRKA KULTURY w GORZYCACH
ul. 10 listopada 9
Noclegi telefon: 11 911 88 88
www.ogorka.com.pl